

Lubelska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

20-819 Lublin, ul. Tarasowa 3/U4, tel./fax: 081 742 85 10

e-mail: lilw@lilw.pl

www.lilw.pl



BIULETYN

Nr 1/2009

ISSN 1425-9761

Kwartalnik

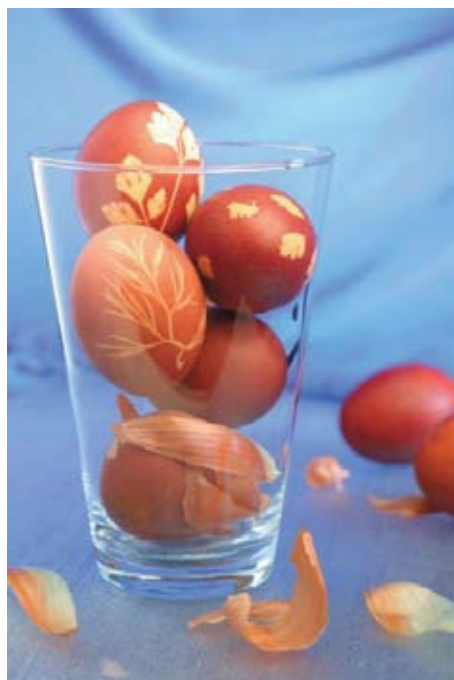
LUBELSKIEJ IZBY

LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ

Marzec 2009

Wszystkim PT Czytelnikom i ich Rodzinom

**Gdy nadejdą święta niech nadzieja
i radość zastukają do Państwa drzwi,
a Wielkanoc przyniesie pomyślność,
szczęście i piękny uśmiech każdego dnia.**



życzą:

w imieniu Rady Izby – Prezes Tomasz Górski

w imieniu Redakcji Biuletynu - Redaktor Naczelny

Ryszard Reszkowski

Lubelska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

20-819 Lublin, ul. Tarasowa 3/U4

tel./fax: 081 742 85 10,

e-mail: lilw@lilw.pl

Przyjmowanie interesantów:

sekretariat czynny jest

w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki

od godz. 8.00 do 15.00

w środy od godz. 8.00 do 18.00

Prezes Izby

lek. wet. Tomasz Górski,

Tel. kom. 0-504 46 69 53

w piątki w godzinach 10.00 do 15.00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

lek. wet. Rafał Michałowski,

tel. kom. 0-602 80 86 25

pierwsza i trzecia środa miesiąca

w siedzibie Izby w godzinach 13.00 do 17.00

e-mail: rafalmichalowski@lilw.pl

Sekretarz

dr n. wet. Jacek Andrychiewicz,

tel. kom. 0-601 09 10 10

Skarbnik

dr n. wet. Iwona Taszkun

Radca Prawny

mec. Alicja Lemieszek

przyjmuje w pierwszy poniedziałek miesiąca

w godz. 14.00 do 16.00

po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu.

Nr konta Izby:

72 1020 3150 0000 3802 0003 3803

składka miesięczna wynosi - 35 zł

Spis treści

Uchwały podjęte na XVII Posiedzeniu Rady LIL-W Ostatnie posiedzenie Rady LIL-Wet. IV Kadencji	str. 4
Sprawozdanie Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej	str. 5
Sprawozdanie z działalności Sądu LIL-W IV kadencji	str. 7
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej LIL-W	str. 12
Sprawozdanie Skarbnika LIL-W Wyniki wyborów i uchwały	str. 13
V Sprawozdawczo – Wyborczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii LIL-Wet.	str. 14
Bal co się zowie w Snopkowie	str. 15
Spotkanie integracyjno-szkoleniowe lekarzy weterynarii powiatu łukowskiego	str. 20
Wystawa grafiki Andrzeja Węclawskiego	str. 21
Wręczenie odznaczeń i medali	str. 22
Leczenie a sprzedaż leków	str. 23
Uwaga! – ważne zmiany	str. 23
Chlamydia psittaci jako czynnik zapalenia spojówek u psów	str. 25
Przyjechali do Biłgoraja	str. 26
440 lecie Unii Lubelskiej	str. 29
Lubelska Unia Polsko-Litewska - 1569 r.	str. 30
Plac Litewski i Pomnik Unii Polsko-Litewskiej	str. 31
Przyjechali do Biłgoraja	str. 34
Wspomnienia o świętej pamięci Bogdanie Kucharskim,	str. 29
Tadeuszu Mudraku, Tadeuszu Lisie	str. 37-38

Redakcja:

Redaktor Naczelny:

lek. wet. Ryszard Reszkowski

Zastępca Redaktora Naczelnego:

prof. dr hab. Zygmunt Wrona

Sekretarz redakcji:

dr n. wet. Jacek Andrychiewicz

redaktorzy:

lek. wet. Anna Polska

lek. wet. Remigiusz Gotner,

lek. wet. Juliusz Wesołowski

lek. wet. Dorota Grabias

Rada Naukowo – Programowa:

Przewodniczący Rady:

prof. dr hab. Władysław Wawron,

członkowie:

prof. dr hab. Zbigniew Pomorski,

prof. dr hab. Krzysztof Kostro,

dr n. wet. Piotr Listos,

dr n. wet. Iwona Taszkun,

lek. wet. Maciej Szczawiński

20-819 Lublin, ul. Tarasowa 3/U4,

tel./ fax. 0-81 742 85 10,

tel. 0-81 742 85 11

e-mail: biuletyn@lilw.pl

Uchwały podjęte na XVII Posiedzeniu Rady LIL-W w dniu 21 listopada 2008 r.

Lp.	Imię i nazwisko	Numer uchwały	Rodzaj uchwały
1.	Sławomir Pacholczyk	159/2008/IV	Przeniesienie do Lubuskiej ILW
2.	Krzysztof Pać	160/2008/IV	Przeniesienie do Wielkopolskiej ILW
3.	Maciej Szczawiński	161/2008/IV	Skreślenie Gabinetu Weterynaryjnego
4.	Jarosław Krzysztoń	162/2008/IV	Przeniesienie do Świętokrzyskiej ILW
5.	Dagmara Maria Wojnarowska	163/2008/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
6.	Marcin Michalski	164/2008/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW
7.	Leszek Mardarowicz	165/2008/IV	wykreślenie z listy członków LILW i zrzeczenie się prawa wykonywania zawodu
8.	LILW	166/2008/IV	Termin V Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego w 2009r.
9.	Marzena Gładysz Gacek	167/2008/IV	Wpis zmian w regulaminie zakładu leczniczego.
10.	Krzysztof Szulowski	168/2008/IV	Wszczęcie postępowania administracyjnego
11.	Wojciech Iwaniak	169/2008/IV	Wszczęcie postępowania administracyjnego
12.	Tomasz Kurusiewicz	170/2008/IV	Wpis do Rejestru Uprawnionych do Wystawiania Paszportów
13.	Stefan Szypulski	171/2008/IV	Wpis do Rejestru Uprawnionych do Wystawiania Paszportów
14.	Michał Ciężkowski	172/2008/IV	Przeniesienie do Opolskiej ILW
15.	LILW	173/2008/IV	Utworzenia rejonów wyborczych do przeprowadzenia wyboru delegatów na IV Zjazd Sprawozdawczo– Wyborczy.
16.	LILW	174/2008/IV	ustalenia miejsca i terminów zebrań w poszczególnych rejonach wyborczych oraz wyboru członków Rady odpowiedzialnych za przeprowadzenie zebrań.
17.	KRLW	175/2008/IV	zgłoszenia kandydatów do odznaczenia Odznaką Honorową „Meritus”,
18.	KRLW	176/2008/IV	w sprawie wniosku o zmianę rejonu wyborczego, w którym liczba lekarzy weterynarii przekracza 150
19.	Andrzej Mączka	177/2008/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW
20.	Justyna Magdalena Misiurek	178/2008/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
21.	Tomasz Nemś	179/2008/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
22.	Robert Czerniak	180/2008/IV	Wpis do Rejestru Uprawnionych do Wystawiania Paszportów
23.	Renata Piasecka	181/2008/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego Lubartowie ,ul. Jesionowa 7
24.	Anna Doraczyńska	182/2008/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego Lubartowie ,ul. Jesionowa 7

25.	Zbigniew Wrona	183/2008/IV	Wykreślenie gabinetu w Krzczonowie, ul. Żeromskiego 6, z ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt
26.	Cezary Kiwała	184/2008/IV	wykreślenie z listy członków LILW i zrzeczenie się prawa wykonywania zawodu
27.	Cezary Łażniczka	185/2008/IV	Wpis zmian do regulaminu zakładu leczniczego
28.	Piotr Właż	186/2008/IV	Wszczęcie postępowania administracyjnego
29.	Krzysztof Siwiec	187/2008/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
30.	Marta Hamulczuk	188/2008/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
31.	Aneta Nowakiewicz	189/2008/IV	Wpis zmian do regulaminu zakładu leczniczego
33.	LILW	190/2008/IV	W sprawie zmiany uchwały 141/2008/IV z dnia 26 września 2008r.
34.	Krzysztof Gałązka	191/2008/IV	Przeniesienie do Lubuskiej ILW

27 lutego 2009 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady LIL-Wet. IV Kadencji

Na pierwszej, roboczej części posiedzenia zostały podjęte wyszczególnione w poniższej tabeli uchwały:

Lp.	Imię i nazwisko	Numer uchwały	Rodzaj uchwały
1.	Sadurski Aleksander	192/2009/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
2.	Natalia Pawlikowska	193/2009/IV	Nadanie prawa wykonywania zawodu
3.	Piotr Właż	194/2009/IV	stwierdzenie utraty prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii
4.	Leszek Mardarowicz	195/2009/IV	Uchylenie uchwały nr 165/2008/IV w sprawie zrzeczenia się prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii
5.	Tadeusz Mudrak	196/2009/IV	Skreślenie z rejestru członków LILW z powodu zgonu
6.	Mateusz Mudrak	197/2009/IV	Wykreślenie zakładu z ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt
7.	Mateusz Mudrak	198/2008/IV	Wpis do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt – Gabinet Weterynaryjny w Batorzu
8.	Anna Trojanowska	199/2009/IV	Przeniesienie z Zachodniopomorskiej ILW do Lubelskiej ILW
9.	Marcin Michalski	200/2009/IV	Uchylenie uchwały nr 164/2008/IV w sprawie przeniesienia do Warszawskiej ILW
10.	Jacek Łukasik	201/2009/IV	Przeniesienie do Łódzkiej ILW
11.	Marcin Nogal	202/2009/IV	Wpis zmian do regulaminu zakładu leczniczego
12.	Magdalena Wiśniewska	203/2009/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW
13.	Radosław Kimber	204/2009/IV	Przeniesienie z Warszawskiej ILW do Lubelskiej ILW
14.	Monika Ziomek	205/2009/IV	Przeniesienie z Warszawskiej ILW do Lubelskiej ILW
15.	Magdalena Kropiwnicka	206/2009/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW

16.	Lesław Łażniczka	207/2009/IV	Uchylenie uchwały nr 185/2008/IV w sprawie wpisu zmian w regulaminie ZLZ
17.	Cezary Łażniczka	208/2009/IV	Wykreślenie Gabinetu w Cycowie ul. Lubelska 6
18.	Lesław Łażniczka	209/2009/IV	Rejestracja Gabinetu w Cycowie ul. Lubelska 6
19.	Damian Rafał Galek	210/2009/IV	Przeniesienie do Świętokrzyskiej ILW
20.	Anna Mącik	211/2009/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego ul. Miodowa 12, 20-383 Lublin
21.	Jan Nowicki	212/009/IV	Wykreślenie Gabinetu Weterynaryjnego w Świdniku ul. Jaworowa 3
22.	Bożena Nowicka	213/2009/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego ul. Jaworowa 3, 21-040 Świdnik
23.	Łukasz Bartoń	214/2009/IV	Wykreślenie Gabinetu Weterynaryjnego w 21-411 Wojcieszowie ul. Sienkiewicza 10
24.	Gerard Bartoń	215/2009/IV	Wykreślenie Gabinetu Weterynaryjnego w 21-400 Łukowie, ul. B. Prusa 8/4
25.	Łukasz Bartoń	216/2009/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego w 21-400 Łukowie, ul. B. Prusa 8/4
26.	Justyna Obara	217/2009/IV	Przeniesienie do Podkarpackiej ILW
27.	Paweł Kwiatek	218/2009/IV	Przeniesienie do Wielkopolskiej ILW
28.	Paweł Materko	219/2009/IV	Wpis zmian do ewidencji ZLZ
29.	Bożena Kiedrowska	220/ 2009/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego „POLIWET” ul. Metalurgiczna 5 20-234 Lublin
30.	Mahomet Camara	221/2009/IV	Wykreślenie Przychodni Weterynaryjnej ul. Niecała 14, Lublin
31.	Dorota Pacek	222/2009/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW
32.	Marcin Nogal	223/2009/IV	Paszporty
33.	Wiesław Świerszcz	224/2009/IV	Wpis zmian do ewidencji ZLZ
34.	Jacek Kutrzuba	225/2009/IV	Wykreślenie Przychodni Wet.
35.	Anna Trojanowska	226/2009/IV	Rejestracja Przychodni Weterynaryjnej ul. Romera, Lublin
36.	Anna Trojanowska	227/2009/IV	Paszporty
37.	Artur Górski	228/2009/IV	Rejestracja Gabinetu Weterynaryjnego w 22-135 Raciborowice
38.	LILW	229/2009/IV	Zakup medalu LILW
39.	Monika Skowron	230/2009/IV	Przeniesienie do Warszawskiej ILW
40.	LILW	231/2009/IV	Zatwierdzenie sprawozdania i budżetu za 2008r.
41.	LILW	232/2009/IV	Powołanie kapituły, regulaminu i nadanie medalu LILW
42.	Ewelina Chyl	233/2009/IV	Przeniesienie do Wielkopolskiej ILW

W drugiej, uroczystej części posiedzenia, Prezes Tomasz Górski złożył podziękowania wszystkim członkom organów Izby, z którymi miał przyjemność współpracować w mijającej IV Kadencji, wręczając przygotowane na tą okoliczność dyplomy uznania.

Lublin, dn. 27.02.2009r.

Sprawozdanie Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

z działalności w latach 2005-2009 (IV kadencja).

Koleżanki i Koledzy!

Art. 25. ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych z dnia 21 grudnia 1990 r. stanowi, że „Najwyższą władzą okręgowej izby lekarsko-weterynaryjnej jest okręgowy zjazd lekarzy weterynarii”. Szczególną jego formą, odbywający się zgodnie z wymogami ustawowymi co cztery lata, jest zjazd sprawozdawczo-wyborczy, na którym ustępujące organy okręgowej izby rozliczają się z czteroletniego gospodarowania. Pozwólcie zatem Państwo, że przedstawię relację z działań podejmowanych w ostatnich czterech latach przez Radę Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej IV kadencji, której miałem przyjemność przewodniczyć

Na wstępie przypominam skład ustępującej dzisiaj Rady:

zastępcy prezesa: lek. wet. Janusz Piasecki i prof. Zbigniew Pomorski, skarbnik dr Iwona Taszkun, sekretarz dr Jacek Andrychiewicz, członkowie Prezydium lek. wet. Andrzej Więcek i lek. wet. Jerzy Wrzesień, członkowie lek. wet. Janusz Adamus, lek. wet. Marian Baranowski, lek. wet. Ziemowit Bernaciak, lek. wet. Jacek Cieliszak, lek. wet. Stanisław Gajda, lek. wet. Remigiusz Gotner, lek. wet. Mirosław Grzęda, lek. wet. Jerzy Korec, prof. Krzysztof Kostro, lek. wet. Jan Kozłowicz, lek. wet. Stanisław Krzysztos, lek. wet. Marek Kukielka, lek. wet. Wawrzyniec Laskowski, lek. wet. Agnieszka Lis, lek. wet. Andrzej Mencil, prof. Zbigniew Nozdryn-Plotnicki, lek. wet. Sławomir Orlik, lek. wet. Ryszard Staniuba, lek. wet. Maciej Szczawiński, prof. Władysław Wawron, lek. wet. Roman Wojtas, lek. wet. Wróblewski Tomasz,

lek. wet. Stanisław Zając, lek. wet. Gustaw Zalewski.

Wszystkim wyżej wymienionym serdecznie dziękuję za współpracę. Bez ich konkretnej, bezpośredniej pomocy nie mógłbym dzisiaj mówić o jakichkolwiek osiągnięciach Rady. Dziękuję także koledze Rafałowi Michałowskiemu pełniącemu funkcję Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, członkom Sądu Koleżeńskiego z dr Piotrem Listosem na czele oraz członkom Komisji Rewizyjnej pod przewodnictwem dr Janusza Karpińskiego, którzy z wielkim zaangażowaniem wykonywali swoje społeczne obowiązki.

IV kadencję przyszło nam rozpoczynać w bardzo trudnych okolicznościach.

Przekonała się o tym Rada Izby na jej inauguracyjnym posiedzeniu 26 maja 2005 r., Członkowie Rady zapoznali się ze stanem posiadania, który stanowił podstawę do realizacji nakreślonych przez Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy obowiązków i urzeczywistnienia wizji Izby, z którą kandydowaliśmy w wyborach.

Stan posiadania był niezwykle skromny: odziedziczyliśmy dług na rzecz Urzędu Ochrony Konkurencji w wysokości 7.736,00 zł., 45% członków nie płaciło składek członkowskich, nie zarejestrowano ani jednego zakładu leczniczego dla zwierząt. Z pośród 1259 członków z 134 osobami Izba nie miała żadnego kontaktu. Biuro Izby dysponowało wynajętym lokalem przy ul. Drodze Męczenników Majdanka 50, który wkrótce pod pierwszym z brzegu pretekstem został nam wymówiony. Dzisiaj, chociaż z perspektywy czasu wygląda to prawie niewiarygodnie,

dzięki mądrym decyzjom Rady udało się wybrnąć z tej trudnej sytuacji. Za sumę 190.840,00 zł. kupiliśmy lokal przy ul. Tarasowej 3/U4 i teraz urzędujemy „na swoim”. Nowy lokal został od podstaw umeblowany i wyposażony w sprzęt niezbędny do prowadzenia nowoczesnego, profesjonalnego biura, które swoją pracę opiera na systemach informatycznych:

1. **Baza Z** dotyczący obsługi finansowej członków samorządu
2. **Baza P** przeznaczony do gromadzenia danych o wydawanych przez lekarzy weterynarii paszportach dla zwierząt towarzyszących i przesyłanie ich do KILW na potrzeby innych instytucji państwowych jak Straż Graniczna. Ilość paszportów wprowadzonych do systemu Baza P- 3190 sztuk.
3. **Baza WET** przeznaczony do gromadzenia danych osobowych, edukacji i posiadanych uprawnień lekarzy weterynarii w całym kraju. System spełnia nowoczesne wymagania zgodne z ustawą z dnia 21 grudnia 1990r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. 02.187.1567 z późniejszymi zmianami) do wymiany informacji w ramach rynku wewnętrznego UE w systemie IMI.
4. **System IMI** został stworzony przez Komisję Europejską w celu usprawnienia współpracy między administracjami państw członkowskich UE oraz 3 krajami Europejskiego Obszaru Gospodarczego. **Izby lekarsko- Weterynaryjne odpowiedzialne są za przekazywanie informacji dotyczących uznawania kwalifikacji, uznawania dyplomów lekarzy weterynarii w ramach obowiązków przewidzianych dyrektywą o uznawaniu kwalifikacji (2005/36/WE).**

Dodatkowo w ramach ostatniej fazy wdrażania systemu IMI zawód lekarza weterynarii został włączony do fazy pilotażowej wdrażania dyrektywy o usługach (2006/123/WE) w związku z prowadzonymi przez izby ewidencjami zakładów leczniczych dla zwierząt.

5. **Baza ZLZ** przeznaczony do gromadzenia danych i obsługi zakładów leczniczych dla zwierząt. W ewidencji Zakładów Leczniczych dla

Zwierząt prowadzonej przez Radę Lubelskiej Izby LW aktualnie jest 500 działających ZLZ w tym: 3 kliniki, 17 lecznic, 1-laboratorium, 90- przychodni, 389- gabinetów. Przeprowadzono kontrole w 182 ZLZ. Na marginesie informuję, że zauważa się tendencję do coraz większej dbałości o stan sanitarno-higieniczny i respektowanie obowiązujących przepisów.

6. **Kasa pośmiertna** – program autorstwa kolegi lek. wet. Krzysztofa Świetlickiego, usprawniający pracę Zarządu Kasy.

W Biurze Izby zatrudniamy obecnie trzy osoby zapewniające bieżące wykonywanie prac związanych z administrowaniem Izbą oraz radcę prawnego.

Ustawowe obowiązki państwowe: wydawanie prawa wykonywania zwodu, rejestracja i wykonywanie kontroli zakładów leczniczych dla zwierząt, wydawanie paszportów dla zwierząt towarzyszących to zadania, które oprócz obsługi musi wykonywać sprawnie działające biuro Izby. Dysponując takim Biurem oraz nowymi instrumentami prawnymi zmobilizowaliśmy członków samorządu do regularnego opłacania składek członkowskich.

Na dzień dzisiejszy mamy zadłużonych: powyżej 1000zł – 42 osoby, powyżej 500zł – 142 osoby. Z pośród 134 członków izby, o których wspominałem powyżej z 104 osobami nawiązano kontakt i tylko 30 poszukujemy w dalszym ciągu.

Na tym nie wyczerpuje się lista rozwiązań wprowadzonych przez Radę IV kadencji. Pomni krytyki członków Izby dużą uwagę poświęciliśmy organizacji przekazywania członkom LIL-Wet. bieżących informacji z pracy Rady Izby.

Temu celowi służy internetowa strona LIL-Wet. (www.lilw.pl), którą administruje i rozwija kolega Rafał Michałowski. Jest to źródło informacji dla tych z pośród nas, którzy chcą i potrafią surfować po internecie. Wszystkim naszym członkom dostarczamy pocztą informacje do domu w postaci Biuletynu Informacyjnego LIL-Wet., który redaguje kolega lek. wet Ryszard Reszkowski. Docierają do nas informacje, że część humanistyczna Biuletynu, potocznie i

żartobliwie zwana przez jej autora „nie o psim ognie” cieszy się powodzeniem członków Izby, ich rodzin oraz wysoko oceniana jest w innych środowiskach.

Biuletyn i jego kolportaż wymagają nakładów finansowych. Regularne ukazywanie się Biuletynu w IV kadencji zawdzięczamy licznym sponsorom, którzy korzystali z możliwości dostarcia do czytelników, w zamian przyczyniali się do jego finansowania. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy w trudnym dla Izby okresie umożliwili Radzie Izby prowadzenie, moim zdaniem dobrej, polityki informacyjnej. Szczególne podziękowania kieruję do dr Jana Głuszaka z Vet - Agro, dr Mirosława Grzędy i mgr Zbigniewa Wawrzyckiego z Biovetu - Puławy, dr Janusza Karpińskiego z Centrofarbu, lek. wet. Andrzeja Wasilewskiego z Hovetu, lek. wet. Elżbiecie Surmie z Lekowemu - Fajslawice i Pani mgr Anny Pawlak z Allianz Polska. Liczymy na dalszą, korzystną dla obu stron współpracę.

Kolejnym naszym osiągnięciem związanym z pomocą w/w firm było organizowanie, systematyczne odbywających się w tej kadencji, spotkań szkoleniowo - organizacyjnych w powiatach na terenie działania naszej Izby. Jest to niewątpliwa zasługa członków Rady pochodzących z powiatów, którym również należą się słowa wdzięczności: Krzysztofowi Krzysztoniowi z Biłgoraja, Andrzejowi Więckowi z Białej Podlaskiej, Januszowi Piaseckiemu z Łukowa, Wawrzyńcowi Laskowskiemu, Ryszardowi Stanibule i Maciejowi Szczawiński z Zamościa, Janowi Kozłowiczowi z Ryk oraz Marianowi Baranowskiemu i Zdzisławowi Burmańczukowi z Lublina. Dzięki ich staraniom spotkania te miały rzeczywiście charakter integracyjny powodując, że na co dzień konkurujący siadali do stołu i radzili o losie zawodu.

Do listy sponsorów spotkań integracyjnych, którym należą się nasze wyrazy wdzięczności, oprócz już wyżej wymienionych firm sponsorujących Biuletynu, należy wymienić firmy farmaceutyczne: Pfizera, Arion, Bio Factor, Biowet Drwalew, Hills, Krka, PFIZER, Scanvet Polska,

reprezentowane na spotkaniach w powiatach przez lokalnych przedstawicieli.

Przełomowym momentem w działalności Rady był II Zjazd Sprawozdawczy IV kadencji, na którym po raz pierwszy w historii LIL-Wet. zostało osiągnięte kworum umożliwiające przeprowadzanie prawomocnych uchwał, w tym podwyższenia składki członkowskiej. Zwiększona składka członkowska umożliwiła utworzenie Funduszu Samopomocowego oraz objęcie wszystkich członków LILW wykonujących zawód obligatoryjnym ubezpieczeniem OC i NW. Dzięki temu pomagiliśmy wielu kolegom w trudnej sytuacji życiowej jak również wielu skorzystało z ubezpieczenia OC.

Wynegocjowaliśmy także z firmą Allianz korzystne grupowe ubezpieczenie dla chętnych członków samorządu.

Zorganizowaliśmy uroczyste podziękowanie za pracę odchodzącym na emeryturę powiatowym lekarzom weterynarii. Wręczyliśmy pamiątkowe albumy, ale wyciągają wnioski z niedoskonałości tej uroczystości, wykorzystując cenną inicjatywę kolegi lekarza weterynarii Romana Wojtasa, Rada Izby uchwaliła, że wszyscy lekarze weterynarii kończący pracę zawodową będą uhonorowani okolicznościowym medalem. Wzorzec medalu opracował plastik, a wybicie zlecieliśmy Państwowej Mennicy. Na dzisiejszym Zjeździe wręczyliśmy taki medal po raz pierwszy. Z okazji dzisiejszego Zjazdu należy wspomnieć, że po raz pierwszy w historii LIL-Wet. zostały przeprowadzone prawidłowo wybory, a każdy członek został zawiadomiony listem poleconym o terminie i miejscu wyborów. Niepokoją nieudane wybory w okręgach na terenie miasta Lublin i powiatu lubelskiego, ale myślę, że integracja tego środowiska będzie stanowić ważne zadanie dla Rady, którą Państwo dziś wybieriecie.

Uważam, że wszystkie innowacje będące dorobkiem Rady IV kadencji powinny być kontynuowane.

Oprócz działań opisanych powyżej Rada Izby reprezentowała nasze środowisko oraz musiała uczestniczyć w rozwiązywaniu bieżących wy-

darzeń, reagować i rozwiązywać pojawiające się problemy.

Przystawiona poniżej tabela obrazująca prace Rady, która ukazuje jak wielką pracę musieliśmy wykonać, ile czasu poświęcić na działalność społeczną.

Lp.	Tematy	liczba
1.	Posiedzenia Prezydium	15
2.	Posiedzenia Rady	19
3.	Zjazdy	3
4.	Ilość podjętych uchwał	1237
5.	nadanie prawa wykonywania zawodu	217
6.	stwierdzenie utraty wykonywania zawodu	49
7.	przeniesienia z naszej izby	67
8.	przeniesienia do naszej izby	25
9.	wykreślenia z powodu zgonu	19
10.	wpis do rejestru uprawnionych do wystawiania paszportów	44
11.	wpis do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt	564
12.	odmowa wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt	2
13.	wpis zmian w regulaminie zakładu leczniczego dla zwierząt	88
14.	wykreślenie z ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt	64
15.	Uchylono uchwały	3
16.	dotyczące spraw bieżących Izby	83
17.	ilość podjętych uchwał na Zjeździe	12

Ilość członków LIL -Wet. na 31.01.2009r. - 1333 osób

Ogromną wagę przywiązujemy do uczestnictwa przedstawicieli naszego samorządu w różnych zewnętrznych imprezach, sympozjach i spotkaniach.

Reprezentanci naszej korporacji zaznaczyli swoją obecność uczestnictwem na:

- wszystkich Zjazdach Izby Aptekarskiej
- wszystkich Zjazdach Izby Lekarskiej
- wszystkich inauguracjach Roku akademickiego na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej UP w Lublinie oraz uroczystościach nadawania tytułu lekarza weterynarii, fundując nagrodę dla wybijającego się absolwenta,

Braliśmy czynny udział w:

- w obchodach sześćdziesięciolecia Instytutu Weterynarii w Puławach

- w spotkaniu w Sejmie RP na temat sytuacji w weterynarii
- dwukrotnie w Międzynarodowych Targach Zoologicznych i Weterynaryjnych (patronat honorowy).
- w uroczystościach z okazji Jubileuszu osiemdziesięciolecia produkcji leków weterynaryjnych w Puławach – Michałowce,
- Jubileuszu 90-lecia służby weterynaryjnej Wojska Polskiego,
- szkoleniu na temat skutecznego aplikowania środków finansowych z funduszy norweskich
- Sympozjum Farmacja Weterynaryjna w Polsce,
- Zjazdach Sprawozdawczych Podkarpackiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej,
- regularnie odbywaliśmy spotkania integracyjne z lekarzami na terenie powiatów.

Nieliczni odważni wzięli czynny udział w krajowym proteście lekarzy weterynarii w Warszawie. O jego efektach i skuteczności wielokrotnie informowaliśmy.

Dochodziło do licznych kontaktów członków samorządu z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w Lublinie i powiatowymi lekarzami weterynarii. Najczęściej tematem rozmów były sprawy bieżące wynikające z relacji pomiędzy Inspekcją Weterynaryjną i samorządem zawodowym. Jednakże były też interwencje spowodowane skargami lekarzy weterynarii wyznaczonych do wykonywania zadań należących do Inspekcji Weterynaryjnej. Przykładem niech będzie sprawa zespołu lekarzy weterynarii z Indykpolu, o której informowaliśmy w Biuletynie.

Wielokrotnie Rada LIL- Wet. w sprawach nurtujących środowisko uchwalala stanowiska i apele kierowane w zależności od tematyki do Krajowej Rady Lekarsko -Weterynaryjnej lub do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii.

W ten sposób interweniowaliśmy w sprawie Choroby Aujeszkiego, programu Celab, konsolidacji inspekcji nadzorujących żywność, sytuacji materialnej pracowników Inspekcji Weterynaryjnej, niekontrolowanego obrotu leka-

mi weterynaryjnymi, nielegalnego handlu środkami żywienia zwierząt na targowiskach.

Przykładem działania na rzecz pracowników Inspekcji niech będzie zorganizowane na mój wniosek spotkanie granicznych lekarzy weterynarii z władzami Inspekcji Weterynaryjnej w Falentach.

Przez całą kadencję staraliśmy się uczynić wszystko co jest możliwe dla dobra członków Izby. Jako Prezes LIL -Wet. uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach krajowej rady oraz posiedzeniach konwentu Prezesów.

Istotną formą mojej działalności jako Prezesa LIL -Wet. były interpelacje składane na ręce Prezesa Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Dotyczyły one:

- zbyt wysokich kosztów szkolenia dotyczącego badania mięsa w kierunku włośnicy metodą wytrawiania,
- trzykrotnie zwalczania choroby Aujeszky'ego,
- trzykrotnie zmiany art.16 ustawy o inspekcji weterynaryjnej,
- zmiany rozporządzenia o wynagrodzeniach za czynności wykonywane z wyznaczenia powiatowego lekarza weterynarii,
- w sprawie sytuacji materialnej lekarzy inspekcji.

Rada LIL -Wet. IV kadencji współpracowała z władzami Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz z Państwowym Instytutem Wet. w Puławach.

Mam powody mniemać, że współpraca z obecnymi władzami Wydziału Medycyny Weterynaryjnej przyniosła wymierne efekty. Myślę, że Informację na ten temat umieścimy w kolejnym wydaniu Biuletynu Informacyjnego LIL -Wet.

Nie zapomnieliśmy również o tych, którzy odeszli od nas na zawsze.

Uczestniczyliśmy w uroczystościach pogrzebowych i solidaryzowaliśmy się w tych smutnych chwilach z rodzinami. W czasie IV Kadencji LIL-Wet. z żalem pożegnaliśmy lekarzy weterynarii:

Dariusza Piątka, Izabelę Wrońską, Edwarda Belza, Józefa Monasterskiego, Jerzego Zarębę, Józefa Chilimoniuka, Krzysztofa Kowalskiego, Romualda Cislaka, Artura Lipińskiego, Jerzego Lecha Gundłacha, Piotra Solarskiego, Janusza Stryczka, Jana Gałana, Andrzeja Prawice, Jerzego Zalewskiego, Marka Rosolińskiego, Elżbietę Saganowską - Pęcakowską, Jerzego Stanowskiego, Adolfa Dubiela, Stanisława Jana Klimonta, Adama Steca, Wiesława Wojtiuka, Tomasza Świdarskiego, Stanisława Michalaka, Kazimierza Bednarskiego, Jerzego Polskiego, Edmunda Prosta, Witolda Lipca, Jarosława Andrejuka, Edwarda Pawęzkę, Tadeusza Rucińskiego, Władysława Chudzika, Wiesława Chwesiuka, Romana Kinke, Bogdana Kucharskiego, Jerzego Uźwija, Tadeusza Mudraka, Władysława Żarowa i Mieczysława Dyka

Cześć Ich Pamięci!

O wiele bieżących sprawach informowaliśmy szczegółowo w sprawozdaniach rocznych oraz na łamach Biuletynu.

Wydaje mi się, że zrobiliśmy dużo, ale wiele jest jeszcze do zrobienia. Dzisiejszy zjazd jest znakomitą okazją dla sporządzenia „mapy drogowej” dla Rady LIL -Wet. V kadencji. Posłużę ona wybranym dzisiaj organom do wyeliminowania błędów, których nie wystrzegaliśmy się w IV kadencji.

Kończąc niniejsze sprawozdanie życzę Delegatom V Zjazdu Sprawozdawczo Wyborczego owocnych obrad, trafnych wyborów, a nowo wybranym członkom organów największych z możliwych sukcesów w pracy społecznej na rzecz samorządu lekarsko-weterynaryjnego.

W imieniu Rady
Prezes

Lubelskiej Rady Lekarsko- Weterynaryjnej
lek wet. Tomasz Górski

dr n. wet. Piotr Tadeusz Listos
mgr prawa
Przewodniczący Sądu Lubelskiej
Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

Lublin, dn. 3 marca 2009 r.

Sprawozdanie z działalności Sądu Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej IV kadencji

Sąd Lubelskiej Izby lekarsko-Weterynaryjnej działa w niezmiennym składzie osobowym od IV Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, który odbył się dnia 29 maja 2005 roku. Od czasu ostatniego Zjazdu Sprawozdawczego LIL-W, Sąd rozpatrzył na posiedzeniu jawnym XX spraw, na posiedzeniu niejawnym I sprawę. Trzynastu lekarzy weterynarii ukarano karą upomnienia, jednego lekarza weterynarii karą nagany. Sąd uniewinnił IV lekarzy weterynarii od zarzucanego im przewinienia zawodowego oraz wydał postanowienie o umorzeniu III spraw. Jeden z otrzymanych przez Sąd wniosków został zgodnie z treścią Ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. „O zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych” (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 187 poz. 1567) przekazany do Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego, który to Sąd z kolei wyznaczył inny Sąd Lekarsko-Weterynaryjny do rozpatrzenia omawianej sprawy. W stosunku do jednego orzeczenia Sądu oraz dwóch postanowień Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej LIL-W wniósł odwołanie do Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego a w dwóch przypadkach odwołanie wniosły osoby pokrzywdzone w wyniku pracy lekarzy weterynarii. Obecnie jedna sprawa oczekuje na rozpatrzenie.

Mając na uwadze całokształt mojej pracy w Sądzie Lekarsko-Weterynaryjnym IV kadencji uważam, że był to okres szczególnie w moim życiu. Wyjątkowość tego okresu polegała na przewodniczeniu niezwykle ważnemu organowi Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, co miało z kolei bezpośredni wpływ na praktyczne zastosowanie wiedzy zdobytej przeze mnie na Wydziale medycyny Weterynaryjnej oraz na studiach Wydziału Prawa UMCS w Lublinie. Dzięki pracy w Sądzie w sposób bardzo wnikliwy miałem okazję po-

znać różnego rodzaju problemy, które w sposób bezpośredni dotyczą lekarzy weterynarii wykonujących swój zawód w różnej formie. Praca ta, była szczególna także pod tym względem, że w każdej sprawie trafiającej do Sądu niezbędne było podjęcie konkretnej decyzji, co z kolei nieodzownie było związane z dokładną analizą każdego przypadku, analizą przepisów prawa oraz stosowaniem prawa. Pełniąc swoją funkcję, starałem się bacznie zwracać uwagę, aby każdą sprawę rozpatrywać w sposób indywidualny nie zapominając, że oprócz zwykłego stosowania prawa należy także, albo przede wszystkim być człowiekiem patrzącym w sposób pozytywny na osoby, których dotyczyło postępowanie. Mając to na uwadze w dalszym ciągu ubolewam nad faktem, że żadna z sytuacji konfliktowych nie została rozstrzygnięta w sposób polubowny.

Reasumując uważam, że zawód lekarza weterynarii jest zawodem szczególnym. Ta wyjątkowość tego zawodu wynika zarówno ze względu na fakt, że jest to zawód „stricte” – „zaufania publicznego” oraz ze względu na to, iż może on być wykonywany w wielu formach. Mając na względzie proces kształcenia lekarzy weterynarii, zarówno podczas studiów jak również dalsze etapy kształcenia uważam, że należy ten zawód wykonywać „godnie”, aby każdy człowiek obserwujący naszą pracę zauważał to, że ma do czynienia z ludźmi, którzy przeszli tak długi i trudny okres kształcenia.

Analiza przepisów prawa jak również pozaprawne aspekty związane z pełnieniem funkcji przewodniczącego sądu lekarsko-weterynaryjnego pozwalają w sposób jednoznaczny stwierdzić, że organ ten powinien oprócz swojej ustawowej funkcji pełnić także rolę organu prestiżowego, wyznaczającego pewien szlachetny styl wykonywania zawodu lekarza weterynarii. Powinien to

być również organ w stosunku, do którego lekarze weterynarii mają pełne zaufanie połączone z wiarą w jego słuszność działania. Mając powyższe na uwadze można stwierdzić, że niezmiernie ważny dla prawidłowego funkcjonowania Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego jest dobór właściwych (cechujących się wysoką kulturą osobistą, zawodową oraz solidnością) lekarzy weterynarii spośród naszej społeczności zawodowej.

W swoim sprawozdaniu pragnę podziękować za współpracę wszystkim członkom Sądu Lubelskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej, szczególnie Pani lek. wet. Bożenie Kiedrowskiej, lek. wet. Marzenie Ramotowskiej-Kołbun oraz

Panu dr. n. wet. Tomaszowi Piechowi i lek. wet. Stanisławowi Berbeckiemu, jak również Panu lek. wet. Tomaszowi Górskiemu - Prezesowi LIL-W, lek. wet. Rafałowi Michałowskiemu – Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej LIL-W, dr. n. wet. Jackowi Andrychiewiczowi – Sekretarzowi LIL-W oraz Paniom: lek. wet. Annie Polskiej, Pani Marii Deszczak oraz lek. wet. Aleksandrze Krawczyk jak również wszystkim członkom Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Z poważaniem
Piotr Listos

Lublin, 13.02.2009 r

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ LUBELSKIEJ IZBY LEKARSKO – WETERYNARYJNEJ Z DNIA 13.02.2009 ROKU

Komisja Rewizyjna LILW w składzie :

Janusz Karpiński - przewodniczący,

Henryk Łój - z-ca,

Jarosław Bliźniuk - z-ca

Leszek Krakowski - z-ca

Piotr Jaworzyński - sekretarz

na posiedzeniu w dniu 13.02.2009 roku w siedzibie LILW w Lublinie przy ulicy Tarasowej 3/u/4 przeprowadziła kontrolę z działalności Rady LILW. Całość dokumentacji udostępnili pracownicy biura Izby.

Na wstępie posiedzenia Przewodniczący Komisji zapoznał członków Komisji z regulaminem prac Komisji Rewizyjnej.

Przedmiotem kontroli było :

1. Zapoznanie się z działalnością Izby.
2. Zapoznanie się z działalnością biura Izby.
3. Zapoznanie się z podjętymi przez Radę LILW uchwałami.
4. Realizacja uchwał podjętych na Zjeździe Sprawozdawczym w 2008 roku.
5. Przeprowadzenie kontroli stanu kasy zapomogowo-pośmiertnej.
6. Przeprowadzenie kontroli stanu funduszu samopomocowego.
7. Ocena zawartych uwag w protokole Komisji Rewizyjnej z lutego 2008 roku.

Działalność Izby opiera się na wpłacanych przez jej członków składkach comiesięcznych w wysokości 35 zł, opłatach związanych z rejestracją zakładów leczniczych dla zwierząt, opłatach wpisowych dokonywanych przez lekarzy weterynarii otrzymujących Prawo wykonywania zawodu, opłatach za wydawane lekarzom weterynarii paszporty dla zwierząt oraz odsetek na rachunku bankowym.

Komisja Rewizyjna informuje, iż lokal Naszej Izby został w całości splecony i stał się jej własnością .

Ogólnie należy stwierdzić, że sytuacja finansowa Izby jest dobra. Lokal w którym pracuje Izba jest jej własnością i został całkowicie splecony. Na koncie Izby na dzień 31.12.2008 roku znajdowało się 73,893.43 zł. Dodatni wynik finansowy za rok 2008 zamknął się liczbą 15,511.00 zł. Wartość środków trwałych wynosi 186,393.00 zł. Zaplanowany na 2008 rok budżet w wysokości 529,000.00 zł został nieznacznie przekroczony o 2249,00 zł głównie z powodu kosztów związanych z zatrudnieniem radcy prawnego. Oszczędne gospodarowanie funduszami i przesunięcie niewykorzystanych pieniędzy z innych kont pozwoliło na tak nieznaczne przekroczenie budżetu.

Komisja Rewizyjna zapoznała się z realizacją uchwał z ostatniego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego oraz z uchwałami podjętymi przez Radę Izby. Nie wniesiono uwag.

Dokonano sprawdzenia dokumentacji z działalności kasy zapomogowo-pośmiertnej. Całość prowadzona jest zgodnie z obowiązującym regulaminem kasy. Stan kasy na dzień 02.02.2009 roku wynosi 20.192,49 zł. Rodzina zmarłego otrzymuje zapomogę w kwocie 4.500,00 zł. Liczba członków kasy to 331 osób.

Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę dokumentacji z działalności funduszu samopomocowego. Na dzień 31.12.2008 roku na kocie funduszu znajdowało się 3111,00 zł. Na podstawie uchwał Komisji do spraw Socjalnych oraz na podstawie wniosków zainteresowanych wypłacono 14.505,00 zł.

Członkowie Komisji Rewizyjnej uczestniczyli w szkoleniu przeprowadzonym przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną w dniu 24.09.2008. Jednocześnie wyrażamy zadowolenie z faktu, że wszystkie wnioski Komisji Rewizyjnej w czasie tej kadencji Izby zostały zrealizowane..

Komisja Rewizyjna wyraża zadowolenie z właściwego przepływu informacji pomiędzy Izbą a jej członkami przy pomocy strony internetowej oraz Biuletynu. Słowa uznania za prowadzenie należą się Dr Rafałowi Michałowskiemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej oraz Dr Ryszardowi Reszkowskiemu – Redaktorowi Biuletynu..

Reasumując Komisja Rewizyjna wnioskuje o :

1. Rozpowszechnienie informacji i prośbę o szersze uczestnictwo w kasie Pośmiertnej.
2. Dalsze usprawnianie komunikacji pomiędzy Izbą a jej członkami.
3. Zwiększenie skuteczności ściągальności składek członkowskich.

Oceniając całokształt pracy Rady Izby, Komisja rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium Radzie Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Na tym zakończono zebranie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Za Komisję Rewizyjną Lubelskiej ILW
Dr Janusz Karpiński

Lublin, 2009-02-10

Sprawozdanie Skarbnika Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za okres od 01.01.2008 do 31.12.2008

W roku 2008 Izba prowadziła działalność statutową na obszarze województwa lubelskiego, zgodnie z ustawą z dnia 21.12.1990 o zawodzie lekarza weterynarii izbach lekarsko-weterynaryjnych. Środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym wyceniono w wartości nominalnej.

Przychody zrealizowane w 2008 roku stanowią przychody ze składek członkowskich, opłat za rejestrację zakładów leczniczych, przychody ze sprzedaży druków paszportów dla zwierząt oraz odsetki od środków finansowych na rachunku bankowym.

Koszty poniesione w 2008 roku dotyczą kosztów eksploatacji, amortyzacji środków trwałych, zatrudnienia pracowników oraz kosztów statutowych, takich jak delegacje. Izba prowadzi grupowe ubezpieczenie swoich członków (OC lekarzy

weterynarii i NW) w Towarzystwie Ubezpieczeń INTER Polska.

W roku 2008 Izba zatrudniała 4 pracowników (umowa o pracę).

Wartość środków trwałych na 31.12.2008 wynosi 186.393,32 zł.

Liczba członków zarejestrowanych na dzień 01.01.2008- 1329 lekarzy weterynarii oraz 97 emerytów, co stanowi 7, 3%. Liczba członków na dzień 31.12.2008 – 1335 lekarzy weterynarii oraz 114 emerytów, co stanowi 8,5%. Wysokość składki – 35 zł/miesiąc. Liczba lekarzy weterynarii zalegających ze składkami powyżej roku na dzień 31. 01.2009 roku o zadłużeniu co najmniej 420 zł – 206 osób, na łączną kwotę 167.681 zł. Członkowie zalegający ze składkami stanowią 15,5% zarejestrowanych lekarzy weterynarii.

W roku 2008 zarejestrowano w LILW 18 zakładów leczniczych dla zwierząt

Stan konta LILW na dzień 01.01.2008 wynosi – 50.542,71 zł, a na dzień 31.12.2008 – 73.893,47 zł.

Rozliczenie przychodów i wydatków LILW od 01.01.2008 do 31.12. 2008

konto	Treść	przychody	koszty
131	Bilans otwarcia	50.542,71	0
765	Odsetki	4,42	0
767	Składki członkowskie	539.786,00	0
767	Rejestracja zakładów leczniczych dla zwierząt	5.400,00	0
730	Inne przychody z działalności statutowej	9.409,50	0
240	Składki do KILW	0	222.628,00
411	OFP i zlecenia	0	147.872,00
428	Delegacje	0	45.288,86
431	Materiały biurowe i gospodarcze	0	20.789,25
435	Czynsz i światło	0	5.928,97
436	Media	0	20.767,93
437	Ubezpieczenie OC i NW lekarzy wet., opłaty bankowe	0	26.868,03
441	ZUS	0	25.422,89
013	Środki trwałe o wartości poniżej 3.000	0	895,00
425	Wydatki reprezentacyjne	0	8.081,98
406	Amortyzacja	0	6.706,25
	RAZEM	605.142,63	531.249,16

Wypracowany dochód przeznaczony zostanie na realizację celów statutowych.

dr n. wet. Iwona Taszkun

Wyniki wyborów i uchwały V Sprawozdawczo – Wyborczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii LIL-Wet.

22 marca 2009 r. w Sali „AGRO” Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie przy ul. Akademickiej 15 obradował V Sprawozdawczo – Wyborczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej.

Wyniki wyborów

Prezesem Lubelskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej:

na kolejną kadencję został wybrany kolega lekarz weterynarii Tomasz Górski

Członkowie Rady Lubelskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej:

Bliźniuk Jarosław, Brzana Tomasz, Burmańczuk Artur, Gajda Stanisław, Gotner Remigiusz, Korek Jerzy, Kozłowicz Jan, Krasucki Jerzy, Krzysztoń Stanisław, Laskowski Wawrzyniec, Mencil Andrzej, Nowicki Jan, Orlik Sławomir, Pogódź Przemysław, Pomorski Zbigniew, Puławska – Bożek Anna, Taszkun Iwona, Więcek Andrzej, Wojtas Roman, Wróblewski Tomasz, Wrzesień Jerzy, Zajac Stanisław

Członkowie Sądu Koleżeńskiego:

Cichocki Ludwik, Czekaj Anna, Listos Piotr, Piech Tomasz, Puchala Andrzej, Ramotowska – Kołbun Marzena, Smeja Kamila, Stolarczyk Henryk, Śnieżko Sławomir, Wilczyński Krzysztof

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Kutrzuba Jacek, Łuszczynska Barbara, Mizak Zbigniew

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:

Na kolejną kadencję został wybrany Kolega Rafał Michałowski

Zastępcy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:

Piotrowski Paweł, Sadzikowski Andrzej, Szczawiński Maciej, Wojtoń Bolesław

Delegaci na Krajowy Zjazd Lekarzy Weterynarii:

Adaszek Łukasz, Bliźniuk Jarosław, Brzana Tomasz, Buczek Krzysztof, Czekaj Anna, Gajda Stanisław, Górski Tomasz, Korec Jerzy, Krzysztoń Stanisław, Kutrzuba Jacek, Laskowski, Wawrzyniec, Mencil Andrzej, Michałowski Rafał, Mizak Zbigniew, Orlik Sławomir, Piotrowski Paweł, Pomorski Zbigniew, Pogódź Przemysław, Ramotowska-Kołbun Marzena, Smeja Kamila, Szczawiński Maciej

Uchwały i wnioski

Uchwała Nr 1/2009

V Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Lublinie z dnia 22 marca 2009 r.

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności Okręgowej Rady Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009 r.

Na podstawie art. 27, pkt 3) ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 z 2004 r. Nr 11, poz. 95, Dz. U. z 2008 Nr 43 poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej po rozpatrzeniu sprawozdania z działalności Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005- 2009 r. zatwierdza to sprawozdanie stanowiące załącznik do uchwały.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Uchwała Nr 2 /2009

V Zjazdu Sprawozdawczo- Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 22 marca 2009 r.

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009r.

Na podstawie art. 27 pkt 3), ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 i 2004 r. Nr 11,poz. 95, Dz. U. z 2008 Nr 43 poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009r. zatwierdza to sprawozdanie stanowiące załącznik do uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr 3 /2009**V Zjazdu Sprawozdawczo- Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 22 marca 2009 r.**

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009

Na podstawie art. 27 pkt 3), ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 i 2004 r. Nr 11,poz. 95, Dz. U. z 2008 Nr 43 poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Okręgowej Komisji Rewizyjnej Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009r. zatwierdza to sprawozdanie stanowiące załącznik do uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr 4/2009**V Zjazdu Sprawozdawczo- Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 22 marca 2009 r.**

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarsko- Weterynaryjnego Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009r.

Na podstawie art. 27 pkt 3), ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 i 2004 r. Nr 11,poz. 95, Dz. U. z 2008 Nr 43 poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej po zapoznaniu się ze sprawozdaniem Okręgowego Sądu Lekarsko- Weterynaryjnego Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej za okres sprawozdawczy 2005-2009r. zatwierdza to sprawozdanie stanowiące załącznik do uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Uchwała Nr 5/2009**V Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Lublinie z dnia 22 marca 2009 r.**

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za 2008 r.

Na podstawie art. 27, pkt 3) w związku z art. 29 pkt. 3) oraz art. 31 pkt 2) ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr

187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 z 2004 r. Nr 11, poz. 95, Dz. U. z 2008 Nr 43 poz. 258), uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej zatwierdza sprawozdanie z wykonania budżetu za 2008r. Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej stanowiące załącznik do uchwały, oraz udziela Okręgowej Radzie Lekarsko-Weterynaryjnej absolutorium.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarze Zjazdu Przewodniczący Zjazdu

Uchwała Nr 6/2009

V Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 22 marca 2009 r.

w sprawie uchwalenia budżetu Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej na 2009 r.

Na podstawie art. 27, pkt 2), ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 i 2004 r. Nr 11,poz. 95, Dz. U. z 2008r. Nr 43, poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

V Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej uchwała budżet na 2009r. stanowiący załącznik do uchwały.

§2

Upoważnia się Radę Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej do dokonywania w razie potrzeby zmian pomiędzy poszczególnymi pozycjami budżetu pod warunkiem nie przekroczenia ogólnej kwoty budżetowej.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały Nr 6/2009

Budżet lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej na rok 2009

konto	treść	Przychody (pln)	Rozchody (pln)
131	Saldo	73.893,47	
767	Przewidywane wpływy ze składek członkowskich i wpisowego	560.000,00	
767	Oczekiwane spłaty długów	167.681,00	
730	Oczekiwane wpływy z paszportów	12.000,00	
767	Wpływy z rejestracji zakładów	10.000,00	
240	Składki do Warszawy		225.000,00
411	Płace i zlecenia		210.000,00

428	Delegacje		52.000,00
431	Zakup środków nietrwałych biurowych i gospodarczych		42.000,00
431	Biuletyn LILW		20.000,00
435	Opłaty czynszowe, podatek, światło		10.000,00
436	Usługi niematerialne/ media /		35.000,00
437	Usługi niematerialne /szkolenia, prowizje bankowe, ubezpieczenia lek. wet OC i NW/		40.000,00
441	ZUS i fundusz pracy płacone przez pracodawcę		27.000,00
013	Środki trwałe o mniejszej wartości		15.000,00
425	Fundusz reprezentacyjny		20.000,00
406	Amortyzacja		10.000,00
840	Rezerwa budżetowa		117.574,47
Razem		823.574,47	823.574,47

Uchwała Nr 7/2009

V Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Lublinie z dnia 22 marca 2009 r.

w sprawie ustalenia liczby członków organów izby i zastępców rzecznika odpowiedzialności zawodowej

Na podstawie art. 27, pkt. 5), ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko- weterynaryjnych (Dz. U. z 2002r.Nr 187, poz.1567,zm.Nr 240,poz.2052; z 2003 r. Nr 208, poz.2018 i 2004 r. Nr 11,poz. 95, Dz. U. z 2008r. Nr 43, poz. 258) uchwała się co następuje:

§ 1

Ustala się liczbę członków organów Lubelskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej i zastępców Rzecznika odpowiedzialności zawodowej w sposób następujący:

Okręgowa Rada Lekarsko- Weterynaryjnej - 22 członków

Okręgowa Komisja Rewizyjna - 3 członków

Okręgowy Sąd Lekarsko – Weterynaryjny - 10 członków

Zastępcy Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej – 4 członków

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stanowisko Nr 1/2009

V Zjazdu Sprawozdawczo – Wyborczego Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 22 marca 2009r.

V Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy Lekarzy Weterynarii Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej uważa za konieczne podjęcie wszelkich działań dotyczących wydania przez Samorząd Lekarsko- Weterynaryjny dokumentów identyfikacyjnych dla Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i jego Zastępców w celu realizacji ustawowych zadań organu.



Ze Snopkowa pochodziła babka króla Jana Sobieskiego

Bal co się zowie w Snopkowie

Zaproszenia, na którego okładce widnieje znak firmowy Centrofarmu wynika, że Hurtownia Leków Weterynaryjnych CENTROFARB SP. Z O.O oraz firmy ARION, BIO FAKTOR, BOWET DRWALEW, BOWET PUŁAWY, HILLS, KRKA, PFIZER, SCANVET POLAND i WET-AGRO zapraszają lekarzy weterynarii do Snopkowa na spotkanie szkoleniowo-integracyjne w restauracji „Skowronek”.

Dla mnie jasne, że pod „dowództwem” CENTROFARBU wyżej wymienione firmy podejmują swoich klientów na corocznym spotkaniu reklamowo-biesiadnym. Ale dlaczego w Snopkowie, co to za miejscowość i skąd się wzięła jej nazwa? Wiem, że pobliskie Jakubowice Konińskie nie mają nic wspólnego z końmi lecz z nazwiskiem byłego właściciela Jakuba Konińskiego. Może więc w Snopkowie mieszkali Snopkowscy? Rzeczywiście tak było, jednakże instalując się w majątku Snopków nazywali się jeszcze Ożarowskimi. Pierwszy Snopkowskim zaczął pisać się dziedzic na Snopkowie Rafał Ożarowski. Jadwiga z domu Snopkowska herbu Rawicz, żona wojewody lubelskiego Marka Sobieskiego, była **babką** Króla Jana Sobieskiego III. Po zejściu domu Snopkowskich, czyli po śmierci ostatniego męskiego potomka, w 1627 r. dokonany został podział ich dóbr między krewnych. Wiem, wiem, przynudzam o historii Snopkowa, a P.T. Czytelnikom trzeba napisać o imprezie w Snopkowie, która zapewne przejdzie do historii.

Centrofarm to firma, której nie obce są zasady marketingu i oficjalne rozpoczęcie imprezy powie-

rzono ładnej dziewczynie, wszak większość na sali stanowili mężczyźni. Pani Monika Karpińska zgrabnie wywiązała się z zadania, przywitała gości i przedstawiła sponsorów. Jest to osoba z pięcioletnim doświadczeniem pracy „w weterynarii”, do której trafiła dzięki teściowi. O rany, mój rówieśnik jest teściem i pewnie dziadkiem, czy to możliwe! Możliwe, możliwe – niestety możliwe. Wyżej wspomniany teść, czyli dr Janusz Karpiński zajmował się drobnymi sprawami robiąc wrażenie, że tu „tylko sprząta”, ale my wiemy czyja to głowa doprowadziła do powstania i rozwoju firmy.

Następnie reprezentanci sponsorów imprezy przystąpili do prezentacji wyrobów swoich firm, był także mały konkurs z nagrodami dla pilnych słuchaczy.

Oglądając multimedialne prezentacje niezłomnie postanowiłem, że kupuję wszystkie te znakomite preparaty. Minęła chwila zanim uprzytomniłem sobie, że nie praktykuję. Nic to, w większości na sali siedzieli lekarze weterynarii praktycy (praktyczki?) i zapewne zachęcenie prezentacjami rzeczywiście skorzystają z atrakcyjnych promocji, kupią w hurtowni Centrofarmu reklamowane preparaty, przysporzą dochodów sponsorom i za rok spotkamy się na imprezie.

Po zakończeniu prezentacji gospodarze zaprosili zgromadzonych gości do zlokalizowanej piętro niżej sali, gdzie oczekiwały stoły z przygotowanym poczęstunkiem. Przekąski, gorące dania i „parę kropli” alkoholu doprowadziły szybko do atmosfery sprzyjającej integracji ludzi na co dzień konkurujących.

W międzyczasie organizatorzy szybko przystosowali do tańców salę, w której chwilę wcześniej odbywały się prezentacje. Warunki i atmosfera, którą stworzyli goście gospodarze sprawiły, że wędrowniki, pod hasłem niech żyje Bachus i Terpsychora, od stołu na parkiet i powrotem trwały do późnych godzin nocnych!

Niestety, na koniec nie zapytałem czy szef kuchni jest potomkiem kucharza Snopkowskich, czy może to taki samorodny talent.

R.Reszkowski



Od szeregu lat Lubelska Izba Lekarsko-Weterynaryjna organizuje szkolenia i spotkania integracyjne lekarzy weterynarii powiatu łukowskiego. Ostatnio takie spotkanie odbyło się 19 lutego br. w Centrum Mięso-Restauracyjnym Wierzejki w Łukowie.

Prowadzący spotkanie Wiceprezes Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej lek. wet. Janusz Piasecki przywitał gości, w szczególności tych, którzy przybyli na imprezę spoza powiatu łukowskiego.

W spotkaniu uczestniczyli: prezes Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej lek. wet. Tomasz Górski, sekretarz Izby dr n. wet. Jacek Andrychiewicz, członek Prezydium Izby, Przewodniczący Komisji Lekarzy Wolnej Praktyki lek. wet. Andrzej Więcek, profesorowie z Katedry Farmakologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie: prof. dr hab. Zbigniew Roliński (który w latach 50-tych pracował w lecznicy w Łukowie) oraz Prodziekan Wydziału Medycyny Weterynaryjnej prof. dr hab. Cezary Kowalski wraz z asystentem dr Arturem Burmańczukiem. Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Lublinie reprezentował na spotkaniu lek. wet. Wojciech Tyczyński. Obecni byli także Prezes Łukowskiego Towarzystwa Regionalnego lek. med. Zbigniew Pasik

oraz Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łukowie Leszek Mioduski.

Szczególnie ciepłe słowa powitalne gospodarz spotkania skierował do wszystkich lekarzy zrzeszonych w Lubelskiej Izbie, a zwłaszcza do emerytów ale także tych, którzy z racji młodego wieku po raz pierwszy uczestniczyli w spotkaniu koleżeńskim organizowanym przez Izbę. Nie zapomniał o obecnych na spotkaniu przedstawicielach producentów i hurtowni leków weterynaryjnych.

Po przywitaniu przez gospodarza zebrani wysłuchali wykładów i wystąpień. Interesujący wykład na temat „Pozostałości antybiotyków w środkach spożywczych, szczególnie w mięsie” wygłosił prof. dr hab. Cezary Kowalski. Wykład na temat: „Nowości w leczeniu trzody chlewnej” dr Sławomir Pacholczyk. reprezentujący firmę BIEWET z Gorzowa Wielkopolskiego.

Głównym sponsorem spotkania była firma PFIZER, którą reprezentował lek. wet. Piotr Lewandowski. Przedstawił on nowe leki i szczepionki wprowadzane ostatnio na rynek polski.

Ciąg dalszy na str. 28

Syn lekarza weterynarii – artysta plastyk, profesor ASP w Warszawie

WYSTAWA GRAFIKI ANDRZEJA WĘCŁAWSKIEGO

Na wernisaż Andrzeja Węćławskiego pt. „Alfabet znaków” oficjalnie zapraszał gości Dyrektor Muzeum Lubelskiego Zygmunt Nasalski. Nas natomiast, tj. lekarzy weterynarii, zaprosił ojciec artysty, kolega „po fachu” Antoni Węćławski, były dyrektor LIL-Wet.

6 lutego 2009 roku, w salach wystawowych świeżo odrestaurowanego Zamku Lubelskiego Pani kurator wystawy Anna Hałata przybliżyła licznie przybyłym gościom postać i twórczość malarza, a przede wszystkim znakomitego grafika, profesora Andrzeja Węćławskiego. Urodzony w Lublinie w 1962 r., studia ukończył w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, tam też rozpoczął pracę. W 2005 r. otrzymał nominację profesorską. Przez 7 lat był dziekanem Wydziału Grafiki ASP, a obecnie pełni funkcję kierownika katedry i prowadzi pracownię grafiki warsztatowej. W pracach swoich stosuje różnorodne techniki: akwafortę, akwatinę, litografię, techniki cyfrowe i metalowe, malarstwo i rysunek. Był jurorem licznych konkursów graficznych, a także komisarzem i organizatorem wystaw krajowych i zagranicznych. Otrzymał wiele prestiżowych nagród, wśród nich, tylko w 2007 roku, Grand Prix w VII Konkursie organizowanym przez berlińską fundację Guntera Grassa, Nagrodę Pegaza w ASP w Warszawie, Grand Prix de la Ville Sarcelles we Francji. Uczestniczył w blisko 200 wystawach zbiorowych w Polsce i kilkunastu innych krajach.

Na lubelskiej wystawie Alfabet Znaków zaprezentowano ponad 90 prac z 20 letnie-



Kolega dr Antoni Węćławski z synem i wnuczką

go dorobku artysty. Cykle „Koniec i początek”, „Yadtout”, „Przemiany” wydają się być próbą podsumowania dotychczasowej drogi artystycznej. Tytuł wystawy nawiązuje do najnowszych grafik, w których zawarte są odniesienia do wcześniejszych prac. Tytułowe znaki podlegają w nich różnorodnym przemianom, tworząc obrazy na pograniczu abstrakcji i świata realnego. Dlatego często nie tak łatwo jest nam zrozumieć, jakie przesłanie niesie znak, czy jest symbolem, czy opisem wydarzenia. Na zakończenie zacytuję słowa przyjaciela artysty, Tadeusza Walentynowicza, które w pełni oddają klimat twórczości profesora Węćławskiego „Okazuje się, że bez ostrych barw, bez analogii znanych nam z doświadczenia codziennego form, można stworzyć niepokojący, odrębny świat. Intencje samego artysty nigdy nie wydają się jednoznaczne – widz sam dookreśla dzieło.”

Marlena Reszkowska

WRĘCZENIE ODZNACZEŃ I MEDALI

Zjazd Delegatów był znakomitą okazją uhonorowania wyróżniających się członków izby: Odznakę Meritus otrzymali:

1. lek. wet. Zbigniew Domański
2. lek. wet. Jerzy Krasucki
3. lek. wet. Stanisław Krzysztoń
4. prof. dr hab. Zbigniew Nozdryn Płotnicki
5. lek. wet. Wojciech Tyczyński

Medalem Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej uhonorowani zostali lekarze weterynarii:

Janusz Adamus, Jacek Andrychiewicz, Remigiusz Bomba, Ryszard Ciechan, Tadeusz Cieśllicki, Stefan Ciucki, Zenon Czeczko, Stanisław Deszczak, Aleksy Duda, Wiesław Dyjak, Jan Dziekanowski, Tadeusz Gałczyński, Wiesław Gąsior, Henryk Gost, Mirosław Grzęda, Czesław Halczuk, Jan Ignatowicz, Zenon Jeżewski, Janusz Karpiński, Piotr Kisiel, Marek Kochanowski, Leon Kogut, Andrzej

Kozik, Wawrzyniec Laskowski, Wacław Łukowski, Zdzisław Machul, Eligiusz Madej, Elżbieta Małolepszy, Tadeusz Mazurkiewicz, Tadeusz Mączka, Jerzy Michalski, Jacek Mielniczuk, Leszek Morawski, Jan Muzyka, Stefan Nieciecki, Jerzy Niziołek, Ryszard Osiński, Janusz Piasecki, Józef Polaszek, Józef Ponikowski, Magdalena Rajchert – Antoniak, Marlena Reszkowska, Ryszard Reszkowski, Kazimierz Rozmiłowski, Bolesław Rubaj, Władysław Sobczyk, Kazimierz Sobieszowski, Julian Stankiewicz, Izabela Swoboda, Jerzy Swoboda, Marek Szpejna, Tadeusz Szwedziuk, Juliusz Wesołowski, Antoni Węclawski, Karol Węclawski, Bożena Wilk – Michałowska, Andrzej Wojtuś, Krzysztof Zientalski,

Podkreślenia wymaga fakt, że wyżej wymienieni są pierwszymi, którzy otrzymali Medale LIL-Wet.. Zwyczaj wręczania medali, kończącym karierę zawodową koleżankom i kolegom, będzie kontynuowany na kolejnych Zjazdach Delegatów.

Moje spojrzenie na weterynarię II

Leczenie a sprzedaż leków

Jestem doświadczonym lekarzem weterynarii. Doświadczenie moje wynika z racji wieku, przebytej praktyki weterynaryjnej, a także licznych, urzędowych kontroli, które zostały przeprowadzone w moim gabinecie.

Oto kilka elementów wiedzy dotyczącej leczenia zwierząt i stosowania leków w praktyce lekarsko-weterynaryjnej, którą wyniosłem z macierzystej uczelni. Myślę, że ta wiedza w moim przypadku niewiele się zmieniła.

Proces leczenia każdego zwierzęcia rozpoczyna się od zgłoszenia zachorowania przyszłego pacjenta (przyjęcie zgłoszenia). Zgłoszenie o zachorowaniu, prośba o pomoc, najczęściej po-

chodzi od właściciela zwierzęcia, ale może także to zrobić przypadkowa osoba, która zauważyła cierpiące zwierzę. W takich przypadkach do interwencji i udzielenia choćby nawet najprostszej, zmniejszającej cierpienie tego zwierzątka pomocy, szczególnie zobowiązują nas artykuły 15 i 16 ustawy o ochronie zwierząt oraz Kodeks Etyki Lekarsko-Weterynaryjnej.

Drugim etapem działania (w telegraficznym skrócie) jest wywiad. Może rozpocząć się już w chwili przyjmowania zgłoszenia, a także być kontynuowany w trakcie badania ogólnego. Podstawą badania ogólnego, jak wszyscy pamiętamy ze studiów jest 4 x O (oglądanie, osłuchi-

wanie, omacywanie, opukiwanie), a także pomiar temperatury itd..

Następnie przystępujemy do badania szczegółowego. Możemy przeprowadzić konieczne badania laboratoryjne (krew, mocz, antybiotylogram) oraz USG, RTG itp..

Tak uzyskane wyniki lekarskiego postępowania diagnostycznego pozwalają na postawienie rozpoznania lub podejrzenia choroby. Oczywiście w postępowaniu lekarskim wszystkie te elementy najczęściej są wymieszane. Czasem przy przyjmowaniu zgłoszenia mamy już wyraźny obraz choroby danego pacjenta, a czasem przeprowadzenie wszystkich badań pozwoli nam postawić tylko podejrzenie. W tym momencie wchodzimy w kolejną fazę postępowania lekarsko-weterynaryjnego, a mianowicie po rozpoznaniu lub podejrzeniu choroby przechodzimy do podawania leków - leczenia. Leczenie też ma różne elementy. Może to być leczenie rozpoznanej choroby, albo możemy też stosując leczenie objawowe eliminować niektóre przyczyny choroby, jednocześnie pozwalające sprecyzować naszą diagnozę (rozpoznanie przez leczenie).

Sposoby leczenia też są bardzo różne. Od udzielenia porady lekarsko-weterynaryjnej, przez zalecenie podawania proszków lub maści, podawania leków w postaci iniekcji, do bardzo poważnych zabiegów chirurgicznych. Wszystko to zależy od jednostki chorobowej, możliwości którymi dysponuje nasz "zakład", dostępności zwierzęcia, jego agresywności, itp.. Bardzo często tą samą jednostką chorobową możemy leczyć w różny sposób. U zwierząt gospodarskich, ze względu na produkty spożywcze otrzymywane od tych zwierząt, bardzo duże znaczenie ma karencja stosowanych leków, którą też musimy brać pod uwagę przy podejmowaniu leczenia.

Następną rzeczą, o której chciałem wspomnieć, jest dystrybucja leków. Specjalnie nie używam tutaj zwrotu "sprzedaż leków", ponieważ oba zwroty mają podobne, choć różne znaczenie. Sprzedaż leków może być prowadzona przez zakłady lecznicze dla zwierząt. Najważniejszym elementem pozwalającym sprzedać lek jest otrzymanie (jak w każdej ap-

tece) recepty wystawionej na leki. Większość leków, którymi dysponują lekarze weterynarii w swoich zakładach leczniczych, to właśnie leki recepturowe. Dlatego nie można mówić o sprzedaży leków, gdyż nie jest to wykonywane na podstawie recept. Jeżeli leki są wydawane do bez recepty, oznacza to, że zostały zastosowane w zleconej przez lekarza weterynarii terapii. Nie ma przez lekarza weterynarii tu znaczenia, czy to jest maść, tubostrzykawka, czy lek iniekcyjny. Według mnie, nie ma też znaczenia, kto podał ten lek. Czy podałem ten lek sam, czy podał go technik zatrudniony przeze mnie, czy właściciel. Niewłaściwie jest sprowadzanie zawodu lekarza weterynarii do roli pielęgniarza, który to musi podać zaordynowane przez siebie leki. Ja odpowiadam za proces leczenia zwierzęcia, na które oczywiście musi wyrazić zgodę właściciel. Właściciel w każdej chwili może sobie zmienić lekarza weterynarii, bowiem jest władny podejmować decyzje dotyczące posiadanego zwierzęcia, oczywiście w granicach obowiązującego prawa.

Nie mogę ponosić odpowiedzialności za postępowanie właściciela z produktami spożywczymi pochodzącymi od leczonych zwierząt, nawet jeżeli je leczę.

Weterynaryjni inspektorzy nadzoru farmaceutycznego nie powinni kontrolować, czy lekarze wydają rolnikom dotyczące leczenia dokumenty. Kontrole powinny obejmować właścicieli zwierząt, którzy sprzedają produkty pochodzące od zwierząt i na tej podstawie zapewnić, że środki spożywcze nie zawierają w swoim składzie szkodliwych substancji. Obecna sytuacja wydaje się rolnikom niepokojąca. Oto słowa jednego z rolników, cytując: "niech pana kontrolują, ile chcą, a ja i tak zrobię ze swoją świnia, to co będę chciał". Ciekawe co inspektorzy na to? Ja, tak jak każdy obywatel tego kraju, chciałbym, by produkty pochodzące od zwierząt nie zawierały w swoim składzie substancji farmakologicznych. Dlatego uważam, że kontrole w tej sprawie powinny być skierowane na dostawców, ewentualnie odbiorców zwierząt czy też produktów pochodzących od tych zwierząt.

Ustawa „Prawo Farmaceutyczne” art. 69 ust.3 mówi, że rolnik powinien dysponować dokumentem potwierdzającym leczenie jego zwierząt („jeżeli tkanki i produkty pochodzące od zwierząt są przeznaczone do spożycia przez ludzi, to posiadacze tych zwierząt lub osoby odpowiedzialne za te zwierzęta, są obowiązani do posiadania dokumentacji w formie ewidencji nabycia, posiadania i stosowania produktów leczniczych weterynaryjnych oraz leczenia zwierząt prowadzonej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt”),

Natomiast rozporządzenie Ministra Rolnictwa (wydane na podstawie art. 69 ust. 5 „Minister właściwy do spraw rolnictwa określi w drodze rozporządzenia.....”) przerzuciło tą odpowiedzialność na lekarza zobowiązując go, by wystawiał każdemu właścicielowi dokument i to z jego podpisem. Rozporządzenie to powinno zostać zaskarżone przez Izbę Lek.-Wet. jako niezgodne z ustawą. Nie każdy rolnik chce podpisywać. Nie od każdego zwierzęcia hodowlanego tkanki i produkty, jako pochodne, są przeznaczone do spożycia przez ludzi. Nie każde leczenie jest na tyle poważne, by wystawiać taki dokument. Ale brak choćby jednego dokumentu z podpisem właściciela jest już złamaniem prawa. Jedyną

ucieczką od tego jest prowadzenie dokumentacji w sposób elektroniczny.

Następną rzeczą jest kontrola „magazynu” leków lekarzy weterynarii. Ustawa „Prawo Farmaceutyczne” mówi, że lekarz weterynarii nie powinien używać do leczenia produktów o nieodpowiedniej jakości. Nie mówi natomiast, by wszystkie zakupione leki miały swoje odbicie w zużyciu. Część leków, którymi lekarz dysponuje, może zostać zutyliczowana. Utylizacji można poddać każdy lek, który posiadamy, jeżeli podejrzewamy, że nie spełnia wymogów (wożony dłużej w samochodzie, otwarte pudełko, itp.) Myślę, że każdy „zakład weterynaryjny” ma podpisaną umowę ze spalarnią odpadów medycznych, w której może utylizować określone produkty (oprócz narkotyków oczywiście).

W związku z powyżej opisaną sytuacją powinniśmy jako Izba Lekarsko-Weterynaryjna wystąpić z uchwałą do Izby Krajowej, by ta zwróciła się do Ministra Rolnictwa o zmianę w/w rozporządzenia. Ustawa o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (art. 10 pkt 1 ppkt 3, pkt 2 ppkt 6) upoważnia naszą Izbę do występowania w naszym imieniu.

lekarz weterynarii Henryk Łój

Uwaga! – ważne zmiany

przepisów ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt

26 grudnia 2008 r. weszła w życie **ustawa o zmianie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt z dnia 21 listopada 2008 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1433)** – zwana dalej „**ustawą zmieniającą**”.

Zwracamy uwagę na to, że w ustawie z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz.U. z 2004 r. Nr 11, poz. 95) zostaje uchylony w art. 1 **ust. 3**, który brzmiał: „3. *Do zakładów leczniczych dla zwierząt nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. –*

Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178, z późn. zm.1)”.

Oznacza to, że obecnie prowadzących zakłady lecznicze dla zwierząt obowiązuje ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178, z późn. zm.1).

W konsekwencji tej zmiany dla podmiotów prowadzących zakłady lecznicze dla zwierząt

przed dniem wejścia w życie **ustawy zmieniającej** powstaje obowiązek określony w jej. art. 2:

„Art. 2. 1. Podmioty wpisane do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt prowadzonej przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uznaje się za wpisane do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt w rozumieniu przepisów ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

2. W ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy **podmioty**, o których mowa w ust. 1, **mają obowiązek przedstawić okręgowej radzie lekarsko-weterynaryjnej, która dokonała wpisu takiego podmiotu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt:**

- 1) zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej albo o wpisie do Krajowego Rejestru Sądowego;
- 2) oświadczenie, o którym mowa w art.17 ust.4 ustawy wymienionej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.
3. Podmioty prowadzące zakłady lecznicze dla zwierząt, które nie dopełnią obowiązku, o którym mowa w ust. 2, właściwa okręgowa rada lekarsko-weterynaryjna **skreśla z ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt.**”

Ustawa o zakładach leczniczych dla zwierząt z dnia 18 grudnia 2003 r. (Dz.U. 2004 Nr 11, poz. 95, 2008 Nr 220 poz. 1433)

Art. 17 ust. 4

Oświadczam, że:

- 1) dane zawarte we wniosku o wpis do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt są kompletne i zgodne z prawdą;
- 2) znane mi są i spełniam warunki wykonywania działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia zakładu leczniczego dla zwierząt określone w ustawie z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz.U. z 2004 r. Nr 11, poz. 95 oraz z 2008 r. Nr 220, poz. 1433).

5. Oświadczenie powinno również zawierać:

- 1) imię i nazwisko albo nazwę podmiotu prowadzącego zakład leczniczy dla zwierząt oraz jego adres miejsca zamieszkania albo siedziby;
- 2) oznaczenie miejsca i datę złożenia oświadczenia;
- 3) podpis osoby uprawnionej do reprezentowania podmiotu prowadzącego zakład leczniczy dla zwierząt, ze wskazaniem imienia i nazwiska oraz pełnionej funkcji.

Krystyna Paszowska Koszalin

„Chlamydia psittaci jako czynnik zapalenia spojówek u psów”

Rozprzestrzenienie zakażeń chlamydiami w świecie zwierzęcym jest bardzo duże i dotyczy niemal całej kuli ziemskiej, łącznie z terenami podbiegunowymi. Chlamydia psittaci jest chorobotwórcza dla ptaków, zwierząt i ludzi. Powoduje między innymi

zapalenia płuc, stawów, mózgu, wymienia, jąder, ronienia, biegunki oraz zmiany zwyrodnieniowe i zanikowe w różnych narządach. Należy do zarazków warunkowo chorobotwórczych i swoje patogenne działanie wykazuje zwykle przy obniżeniu odporności

zwierząt. Złe warunki środowiskowe oraz żywieniowe wiążą się z problemem odporności u zwierząt i ich podatnością na choroby między innymi również na chłamydiozę.

Prowadzone od szeregu lat na terenie Pomorza Środkowego badania na obecność chłamydii w różnych grupach ekologicznych i uzyskane wyniki dodatnie, zwróciły moją uwagę na potrzebę kontynuowania tych ciekawych i potrzebnych badań.

Zapalenia spojówek u psów spotyka się dość często. Najczęściej wiąże się to z infekcją bakteryjną (ziarniaki-paciorkowce, gronkowce, pałeczki - *E.coli*, *Corynebacterium* sp., *Pseudomonas* sp.), czasem grzybiczą. Wiele jest jednak zapaleń spojówek o niewyjaśnionej etiologii. Niekiedy stosowane leczenie przy wyizolowanej florze bakteryjnej i antybiogramie nie przynosi efektu. Wskazuje to na możliwość występowania zakażenia mieszanego z udziałem czynnika nie zidentyfikowanego. Nasuwa to podejrzenie zakażenia chłamydiami. Aby ten czynnik wykluczyć ewentualnie potwierdzić jego obecność należy przeprowadzić badania w tym kierunku.

Takim badaniom poddano w latach 1987 – 1991 psy wykazujące objawy silnego przekrwienia spojówek, niekiedy wybroczyn, zaczerwienienia lub zażółcenia białkówki oka, wycieku surowiczego, surowiczo-śluzowego aż do ropnego włącznie. Od chorych psów pobrano wymazy ze spojówek i zbadano bakteriologicznie, mykologicznie i na chłamydie. Badaniem bakteriologicznym stwierdzano najczęściej gronkowce, paciorkowce niekiedy *Moraxella*. Czasem brak było obecności flory bakteryjnej. Badaniem mykologicznym wykazano niekiedy obecność grzybów drożdżopodobnych. Badania w kierunku chłamydia obejmowały: badania makroskopowe, próbę immunofluorescencyjną (IF) oraz izolację na zarodkach

kurzych. W okresie prowadzonych badań stwierdzono znaczny stopień zakażenia chłamydiami (40-80%) w przypadkach zapalenia spojówek u psów.

Tab. Obecność Chłamydia psittaci w zapaleniach spojówek u psów

Rok	1987	1988	1989	1990	1991
Ilość zwierząt badanych	1	25	22	12	11
Ilość wyników dodatnich	-	14	17	5	9
% zakażenia	0%	56%	77%	40%	80%

Stwierdzenie obecności *Ch. psittaci* w przebiegu zapalenia spojówek u psów wiąże się z możliwością powstania problemu epizootycznego (zoonoza) w wyniku ewentualnego zakażenia człowieka (właściciela zwierzęcia).

Wiadomo, że w laboratoriach nie prowadzi się tego typu badań, które mogłyby potwierdzić lub wykluczyć zakażenia chłamydiami. W przypadku zakażeń mieszanych tj. chłamydialno-bakteryjnych leczenie zapalenia spojówek przynosi tylko częściowe efekty. Większość lekarzy nie bierze pod uwagę możliwości zakażenia chłamydiami. W trakcie leczenia objawy chorobowe stopniowo ustępują, ale infekcja chłamydiami trwa nadal. Często przechodzi w formę utajoną. Utajone zakażenia chłamydiami spotyka się dość często. Są to długo trwające latentne infekcje, w których drobnoustroje przebywają w stanie potencjalnej wirulencji. W takim stanie są wydalone z organizmu, a w sprzyjających warunkach mogą być przenoszone na inne organizmy.

Opisane przypadki oraz uzyskane wyniki wskazują na potrzebę wprowadzenia do rutynowych badań bakteriologicznych również badania na chłamydie.

Dokończenie ze str. 21

Kierownik hurtowni HOVET z Lubartowa lek. wet. Andrzej Wasilewski podkreślił dobrą współpracę z lekarzami z terenu powiatu łukowskiego.

Kolejno głos zabierali: dr n. wet. Andrzej Grela reprezentujący firmę SCAN-WET, lek. wet. Piotr Stanisławek reprezentujący firmę INTERVET SCHERING, który omówił nowe leki stosowane w immunoprofilaktyce. Kierownik Hurtowni ANIMAL-WET z Radzyna Podlaskiego podziękował lekarzom za dotychczasową współpracę i zachęcał do jej kontynuowania.

Punktem kulminacyjnym spotkania okazało się oświadczenie dr Janusza Piaseckiego, że ze względu na stan zdrowia postanowił wycofać się z działalności społecznej, między innymi z pracy w Lubelskiej Izbie Lekarzo-Weterynaryjnej. Jednocześnie deklarował on, że w miarę swoich możliwości będzie jak dotychczas służył wszystkim potrzebującym doświadczeniem, dobrym słowem i radą. Oświadczenie to spowodowało liczne podziękowania zgromadzonych, którzy doceniają jego dorobek w pracy społecznej.

Jako pierwszy za sumienną, długoletnią pracę w samorządzie lekarzy weterynarii podziękował Prezes LIL-Wet., a wiązankę pięknych kwiatów od członków Prezydium i Rady Lubelskiej Izby wręczył kolega Andrzej Więcek, który podsumowując stwierdził: dr Janusz Piasecki był „kołem zamachowym” w naszej Izbie.

Z podziękowaniami pospieszyli także koleżanki i koledzy pracownicy byłej Inspekcji Weterynaryjnej przy Zakładach Mięsnych Lmeat S.A. w Łukowie, której kolega Janusz był początkowo pracownikiem, później, do stanu wojennego, kierownikiem, Współpracownicy z Inspekcji wręczyli mu pamiątkowy album.

Podziękowania od firmy Pfizer złożył lek. wet. Piotr Lewandowski. Podkreślił długoletnią współpracę z beneficjentem, który aktywnie wspierał wdrażanie nowych preparatów leczniczych produkowanych przez jego firmę.

Specjalne podziękowania w imieniu hurtowni ANIMAL-WET przekazali dr n. wet. Jerzy Zdziennicki i dr Mirosław Bołba. Dr Jerzy Zdziennicki przypomniał, że w latach 80-tych miał przyjemność współpracować z dr Januszem, który był wtedy Kierownikiem Lecznicy w Radzynie Podlaskim. Współpracę tą scharakteryzował mówiąc: „był wymagającym szefem, ale przede wszystkim życzliwym człowiekiem”.

Koledzy z terenowej służby wręczyli koledze Piaseckiemu pamiątkowy album z dedykacją.

Doceniając jego ogromne serce, trud i niemierzalną pracę, przytoczyli piękną myśl Janusza Korczaka:

„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał.

Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka”

Podziękowania w imieniu Inspekcji Weterynaryjnej złożyli dr Wojciech Tyczyński i Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łukowie Leszek Mioduski.

Bardzo ciepło i życzliwie o koledze Piaseckim wypowiedział się prof. dr hab. Cezary Kowalski, który w imieniu władz Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego podziękował za współpracę absolwentowi, który podtrzymywał kontakt z uczelnią, służąc doświadczeniem i w miarę swoich możliwości pomocą. Nadmieniał również, że dr Piasecki był przez jakiś czas wykładowcą na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej.

Szczerze wzruszony ciepłymi słowami usłyszanymi od osób zgromadzonych, dr Piasecki podziękował za wszystko, co dobrego spotkało go w jego karierze zawodowej ze strony lekarzy weterynarii. Począwszy od lat studenckich od kadry dydaktyczno-naukowej Wydziału, poprzez lata pracy w Inspekcji Weterynaryjnej, pracy terenowej, na stanowiskach podwładnego i przełożonego, kierownika, dyrektora, właściciela Lecznicy i wreszcie emeryta praktykującego u swego następcy. Podsumowując powiedział: „w długoletniej pracy były, niewątpliwie, lata sukcesów, ale i tzw. gorsze chwile. Będę wspominał zawsze to, co dobrego mnie w zawodzie lekarza weterynarii spotkało, wszystkich kolegów – lekarzy, a Was tutaj dzisiaj zgromadzonych szczególnie”.

Uroczystości zakończyła część mniej oficjalna odbywająca się przy suto zastawionych stołach, która tradycyjnie przeciągnęła się do późnych godzin. Tak się złożyło, że był to „łusty czwartek” na którym dostatek smakowitego jedła i picia zapewnili pracownicy Centrum Mięso-Restauracyjnego Wierzejki.

Spotkanie lekarzy uświetnił lek. wet. Andrzej Wojtuś – mistrz harmonijki ustnej. W tym roku dr Andrzej Wojtuś przeszedł na zasłużoną emeryturę zawodową, ale na harmonijce ustnej będzie grał dalej i nikt go w tym w Polsce nie zastąpi. Za wieloletnią pracę w Inspekcji Weterynaryjnej przy Zakładach Mięsnych w Łukowie otrzymał również liczne podziękowania i słowa uznania od szefów i koleżeństwa.

Obecni na spotkaniu lekarze podjęli zobowiązanie do kontynuacji tradycji corocznych spotkań. Do zobaczenia więc Anno Domini 2010.

Opracował lek. wet. Michał Piasecki

Kolejne udane spotkanie integracyjne

Przyjechali do Biłgoraja

Kultywując tradycje corocznych spotkań, 22 listopada 2008 r., w sobotnie zimowe popołudnie zjechała się brać weterynaryjna z Biłgoraja i okolic. Tym razem organizatorzy wybrali położony w centrum Biłgoraja lokal „U Dorosza”.

Organizatorem imprezy, jak co roku, był członek Rady Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej lek. wet. Stanisław Krzysztosń.

Na spotkanie zostali zaproszeni: Lubelski Wojewódzki Lekarz Weterynarii dr Jan Sławomirski, Prezes Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej lek. wet. Tomasz Górski oraz senator RP lek. wet. Lucjan Cichosz. Ponadto udział wzięli: lekarze wolnej praktyki, pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej z powiatu biłgorajskiego oraz gościnnie przedstawiciele powiatów janowskiego, chełmskiego i Małopolskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej.

Sponsorami zjazdu były hurtownie leków weterynaryjnych, których przedstawiciele uczestniczyli w spotkaniu: Monika Karpińska i Marek Dański z Centrofarbu Sp. z o.o., Andrzej Wasilewski i Artur Zubiak z Hovetu Sp. j., Krzysztof Pomorski z Vetoquinolu Sp. z o.o. oraz produkująca leki firma Pfizer reprezentowana przez lek. wet. Piotra Lewandowskiego.

Ceremonii otwarcia dokonał kolega Stanisław Krzysztosń, który powitał przybyłych gości i lekarzy weterynarii z powiatu biłgorajskiego. Jednocześnie poinformował uczestników, że z powodu ważnych obowiązków służbowych nie przybędzie dr Jan Sławomirski.

W spotkaniu wzięło udział 46 osób. W pierwszej, poświęconej dyskusji części głos zabierali: Prezes Lubelskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej lek. wet. Tomasz Górski, Senator RP lek. wet. Lucjan Cichosz, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Biłgoraju Zbigniew Domiński.

Prezes Tomasz Górski omówił problemy z jakimi lekarze wolnej praktyki stykają się bezpośrednio w terenie, którymi Rada zajmuje się na bieżąco. Ostatnio często są to kłopoty związane ze zwalczaniem choroby Aujeszkiego, Zwrócił także uwagę zebranych na zbliżające się wybory delegatów na zaplanowany w marcu 2009 r. V Okręgowy Zjazd Lekarz Weterynarii Lubelskiej Izby Lek - Wet., które muszą być przeprowadzone w poszczególnych powiatach naszego województwa.

Senator RP - lek. wet. Lucjan Cichosz wyraził wielki szacunek dla praktykujących w terenie lekarzy weterynarii. Sam przez wiele lat służył ludziom i zwierzętom jako lekarz praktyk. Powiedział, że wie jak trudna, wymagająca poświęcenia, wykonywana praktycznie przez całą dobę w różnych warunkach pogodowych, jest praca.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Biłgoraju Zbigniew Domiński zapoznał zebranych z aktualnymi problemami, z którymi boryka się Inspekcja Weterynaryjna i współpracujący terenowi lekarze weterynarii. Ponadto, korzystając z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia.

Przedstawiciele firm sponsorskich zaprezentowali propozycje dotyczące współpracy z lekarzami weterynarii wolnej praktyki.

W drugiej, nieco luźniejszej części spotkania, przy smacznych i różnorodnych potrawach, zagorzałe dyskusje trwały do późnych godzin wieczornych.

Uczestniczący w imprezie przy pożegnaniu wyrazili konieczność zorganizowania, w co najmniej w tym samym gronie, spotkania integracyjnego w przyszłym roku.

lek. wet. Dorota Grabias



„Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”

Jan Paweł II

440 lecie Unii Lubelskiej

1 lipca bieżącego roku przypada 440 rocznica sukcesu króla Zygmunta Augusta II, który podpisując zawarty w Lublinie traktat zmodyfikował i utrwalił unię Polski i Litwy.

Inicjatorem szczególnego sposobu uczczenia tej rocznicy w naszym mieście jest Jacek Ossowski, dyrektor Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Lublinie. Zaprojektowany przez Zbigniewa Kotyllę unidukaty, przez trzy miesiące będzie w naszym mieście środkiem płatniczym o wartości 4 zł. **Na awersie dukata jest symbol zawarcia unii, podobny do tego, który widnieje na obelisku na placu Litewskim. Na rewersie wybita jest pierwsza miejska pieczęć z wizerunkiem koziolka.**

Dochód z jego sprzedaży przeznaczony będzie na potrzeby szkoły dla dzieci niepełnosprawnych oraz konkursy muzyczne, lecz przede wszystkim będzie to wspinała promocja dla samego miasta.

Redakcja Biuletynu też zauważyła rocznicę Unii Lubelskiej zamieszczając w Biuletynie, który akurat trzymacie Państwo w ręku, artykuły na jej temat.

Broń Boże nie wypinamy piersi po medale, bo jest to rocznica na tyle ważna dla historii kraju i miasta, że przeoczenie jej powinno być powodem wypinania innej części ciała, bynajmniej nie po medale.

Jeżeli jednak jest ktoś, kto dźrzy w tej mierze palmę pierwszeństwa, to jest nim Pan Dariusz Marek, prezes Firmy Cukierniczej SOLIDARNOSĆ Sp. z o. o. w Lublinie, który w ramach czekoladowej galerii wyprodukował kolejne dzieło ze słodką zawartością w pudełku, na którym polecił wydrukować obraz Jana Matejki *Unia Lubelska*.

Będą wybijane unidenary: złote, srebrne i brązowe. Wszystkich PT Czytelników, którzy zechcą zapewnić sobie kupno brązowych unidenary proszę o składanie zamówień w Biurze LILW. Myślę, że cena monety brązowej wraz z eleganckim opakowaniem nie przekroczy 10 zł, co jest tylko częścią ich wartości numizmatycznej.

Proporzec albo Hołd pruski:

*„Aleś ty, wielki królu, wtenczas o biesiady
Mało dbał, i owszemeś pilnie szukał rady,
Jakobyś przywiódł w jedność dwa wielkie
narody Życząc Litwie i Polsce wiekuistej
zgody.”*

Jan Kochanowski

Opowieść z cyklu: co każdy lublinianin wiedzieć powinien

Lubelska Unia Polsko-Litewska - 1569 r.

Zacząło się od tego, że królujący w Polsce po bezpotomnej śmierci Kazimierza Wielkiego, ostatniego Piasta na tronie polskim, jego następca Ludwik Węgierski z dynastii Andegawenów, którego los obdarzył wyłącznie córkami, wytargował u Polaków pewne ustępstwo. Polegało ono na tym, że zgodzili się oni po jego śmierci wpuścić na tron w Polsce dziewczynę.

Umarł król niech żyje król

Stało się! Królem Polski została Jadwiga, najmłodsza córka króla Ludwika Węgierskiego z dynastii Andegawenów. W tej sytuacji stało przed panami polskimi zadanie wybrania dla niej stosownego męża, bo jak śpiewała Ałła Pugaczowa „nie może po lubwi żenitsia ni adin, ni adin karol”. Wybór padł na podstarzałego kawalera, Wielkiego Księcia Litewskiego Jagiełłę Olgerdowicza. Zgoda na tego kandydata poddyktowana była oczywiście korzyściami politycznymi obu wysokich układających się stron. Jagiełło z Litwinami korzystali na tym związku, bowiem sojusz z Polakami potrzebny im był do obrony przed Zakonem Krzyżackim, a przyjęcie chrztu z zachodu wytrącało Krzyżakom argument konieczności chrystianizacji litewskich pogan. Litwini zyskiwali także potężnego sojusznika koniecznego do pohamowania ekspansji Moskwy. Polacy zaś władcę doświadczonego, sprawdzonego w praktyce walki z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi, sojusznika w sporach z Zakonem Krzyżackim, a ponadto, panowie małopolscy, pomoc w dążeniach do włączenia Rusi halicko-włodzimierskiej do Polski i wyeliminowania z gry o te ziemie Węgrów.

Wszystko to sprawiło, że między Polską i Litwą w roku 1385 podpisana została tzw. unia w Krewie. W zamian za polską koronę i rękę królowej Jadwigi, Wielki Książę Litewski Jagiełło zobowiązał się przyjąć chrzest, oraz schrytyzianizować Litwę i przyłączyć ją do Polski. Ta ostatnia sprawa nie była jednak do końca jasna. O

ile bowiem Jagiełło pod pojęciem przyłączenia (applicare w dokumencie krewskim) rozumiał połączenie Polski i Litwy w okresie jego panowania, to możnowładztwo polskie interpretowało to jako rzeczywiste i bezwzględne wcielenie Litwy do Polski. Różnice w interpretacji tego łacińskiego słowa było kością niezgody w 1596 r. w czasie obrad w Lublinie i niewiele brakowało, a doszłoby do zerwania obrad i w efekcie do fiaska unii lubelskiej.

Nowe poselstwo polskie spotkało Jagiełłę w Wołkowysku, gdzie 11 stycznia 1382 r. wystawiono akt preelekcji. Po drodze do Krakowa Jagiełło zastał przybyłe z całego kraju do Lublina rycerstwo, które 2 lutego 1386 r. obwołało go królem Polski nadając oficjalny tytuł „dominus et tutor Regni Poloniae” – pan i opiekun królestwa Polskiego. Postanowienia, które zapadły w Lublinie praktycznie stanowią właściwą datę zawarcia unii polsko-litewskiej i dlatego powinno się mówić raczej o unii lubelskiej niż o krewskiej.

Była to pierwsza powszechna elekcja władcy spoza dynastii, stanowiąca precedens na przyszłość. Chrzest, na którym Jagiełło przyjął imię Władysława (po ojcu chrzestnym Władysławie Opolczyku), ślub i koronacja na króla Polski miały miejsce w Krakowie w lutym i marcu 1386 r. Unia polsko-litewska w Krewie otworzyła nowy etap w dziejach obu narodów.

Kolejne etapy więzi polsko - litewskiej

Różne koleje losów przechodziła unia Polaków i Litwinów będąca typową unią perso-

nalną, w której elementem łączącym kraje unijne była osoba władcy, króla elekcyjnego Polski i jednocześnie dziedzicznego wielkiego księcia Litwy. Osoba króla była „fastrygą”, która raz mocniej, a raz słabiej, jednak stale spajała polską szlachtę królewską z szlachtą Wielkiego Księcia Litwy.

Odzwierciedlają to kolejne unie zawierane przez Polaków i Litwinów. W trakcie panowania Jagiellonów zanotowano: unię w Horodle¹ w 1413, unię w Grodnie² w 1432, unię krakowsko-wileńską³ w 1499 i unię w Mielniku⁴ w 1501 roku.

Mądry król przeciwdział kryzysowi

Na prawdziwy kryzys zaniosło się po blisko dwustu latach trwania unii za panowania Zygmunta II Augusta. Dwa małżeństwa polityczne, pierwsze i trzecie oraz drugie małżeństwo z miłości nie przyniosły mu potomstwa, a Polsce następcy tronu. Elżbieta Habsburżanka nie była pociągająca i chorowała na epilepsję, ukochana Barbara Radziwiłłówna umarła z powodu choroby dróg rodnych. Z tej okazji można stwierdzić, że bardzo uparci królowie rzadko, bo rzadko, mogą „żenitsa po lubwi”, ale nic dobrego z tego dla kraju nie wynika. Trzecia żona, która była młodszą siostrą Elżbiety Habsburżanki poroniła, lub co jest bardziej prawdopodobne symulowała ciążę. Została oddalona, bo pojawiły się u niej objawy epilepsji, choroby w jej rodzinie dziedzicznej.

Zygmunt August był królem, którego charakteryzuje słowo „zawczasu”. Pierwsze „zawczasu” jest negatywne, gdyż dotyczy wybrania go królem Polski za życia jego ojca, aktualnego króla. Winę za to ponoszą rodzice, którzy wykazując nieuzasadnioną nieufność do szlachty polskiej, zawczasu zapewnili elekcję syna. Drugie „zawczasu” jest pozytywne i sam jest jego autorem. Dotyczy zadbania zawczasu o losy Polski i Litwy w obliczu możliwej bezpotomnej śmierci króla, która mogła doprowadzić do zakończenia unii Polski i Litwy. Kraje rozdzielone, zwłaszcza Litwa, byłyby zbyt słabe do samodzielnej egzystencji, a temu chciał zapobiec patriotycznie nastawiony Zygmunt II August zamieniając unię personalną w unię realną. Oto niełatwe zadanie, którego podjął się mądry król Polski i Wielki Książę Litewski, ostatni męski przedstawiciel rodu Jagiellonów.

Realizację dzieła rozpoczął od działań na rzecz upodobnienia ustroju Wielkiego Księstwa do ustroju Korony, tworząc między innymi sejmiki powiatowe, będące szlacheckimi instytucjami samorządowymi. W roku 1566 w tzw. II Statucie Litewskim w jednolite ramy prawne zostały ujęte przywileje szlachty litewskiej. Zniesiono także ograniczenia praw ruskiej szlachty prawosławnej w Wielkim Księstwie Litewskim. Wszystkie te posunięcia dotyczące szlachty, zwłaszcza ruskiej, nastawiały ją zdecydowanie pozytywnie do idei zespolenia obu państw. Kolejnym krokiem ku utrwaleniu unii miało być przelanie przez króla swoich praw dziedzicznych do Litwy na rzecz Korony, którego dokonał na sejmie koronnym w roku 1564. Zostało to źle zrozumiane. Polacy zrozumieli to jako inkorporację Litwy, a Litwini za poddanie ich w niewolę.

Zawarcie unii wymagało doprowadzenia przez króla do wspólnych obrad sejmów państw, które do niej chciał doprowadzić. Nie było to rzeczą prostą. Sejm litewski nie miał prawa zbierać się za granicami kraju, mógł natomiast zebrawszy się na Litwie przenieść obrady w inne miejsce. W tej sytuacji postanowiono, że sejm litewski zbierze się na pograniczu w Wohyniu, a sejm koronny w Lublinie. W mieście wystarczająco znacznym i położonym niedaleko granicy państw, w którym odbywały się w przeszłości sejmy koronne, a król mógł na przestronnym zamku lubelskim przyjmować najdostojniejszych gości. Termin sejmów koronnych został wyznaczony na 23 grudnia, co z góry uniemożliwiało jego terminowe rozpoczęcie ze względu na Święta Bożego Narodzenia.

Burzliwe obrady

W końcu jednak oba sejmy zjechały do Lublina, ale Litwini nie zgodzili się na wspólne obrady. Obradowali oddzielnie zajmując się tematami nie związanymi z unią. W tej sytuacji postanowiono, że obrady będą odbywały się przez deputatów w obecności obydwu sejmów. Sprawa doprowadzenia stron do zawarcia unii wyglądała mizernie. Polacy rozumieli jednoznacznie, że należy wyegzekwować dotychczasowe ustalenia unijne, w tym „applicare” z Krewy w polskiej interpretacji i po prostu dokonać inkorporacji Litwy. Litwini dążyli do rozluźnienia więzów ograniczając je do wspól-

nego władcy i wspólnej obrony przed wrogami zewnętrznymi. Panowie litewscy bali się, że zrównanie praw szlachty litewskiej i polskiej pozbawi ich wpływów na Litwie. Może niektórym marzył się kołpak książęcy. Tymczasem na przykładzie Unii Europejskiej również dzisiaj obserwujemy, że u podstawy wszelkich sukcesów integracyjnych leży zawsze wola kompromisu oparta na interesie uczestniczących w tym procesie państw. Nic na siłę, w tym względzie w stosunkach międzynarodowych nic się nie zmieniło. Główny negocjator Polaków, biskup krakowski Filip Padniewski próbował wypracować jakiś możliwy do zaakceptowania projekt unii, ale Litwini byli twardzi i nieustępliwi. W gruncie rzeczy obie strony nie wykazywały woli kompromisu. W takiej atmosferze błahe wydarzenie spowodowało, że 1 marca w nocnej zawierusze, niemal wszyscy Litwini opuścili Lublin. W tej sytuacji król wraz z doradcami szybko znalazł rozwiązanie i bardzo szybko, bo już 5 marca, przy aprobachie litewskich posłów z Podlasia sejm koronny przegłosował włączenie do Korony Królestwa Polskiego województwa podlaskiego. Potem inkorporowano: 26 maja województwo wołyńskie, a 6 czerwca województwo kijowskie i raclawskie.

Pozbawienie Litwy tych ziem było realne w związku z poparciem jakiegoś udziału Polsce szlachta, głównie ruska, zamieszkująca na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego, dla której zrównanie w prawach ze szlachtą polską było upragnionym celem. Dlatego obradujący w marcu 1569 r. w Wilnie sejm litewski przedłożył własne, bardziej ugodowe propozycje unii. W czerwcu Litwini powrócili do Lublina. Po burzliwych obradach Polacy przyjęli wiele litewskich postulatów i po dalszych przetargach doszło wreszcie do kompromisu.

Finis coronat opus

1 lipca 1569 r. po siedmiu miesiącach obradowania sejmy - polski i litewski przyjęły, a 4 lipca król Zygmunt August zaprzysiągł akta unii. Związek dwóch państw został uratowany, a zagrożenie politycznego status quo w Europie oddalone.

W wyniku unii lubelskiej w 1569 r. powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów jako federacja dwóch odrębnych państw, mających wspólnego i wspólnie obieranego króla polski a zarazem

wielkiego księcia litewskiego oraz wspólny sejm. Unia personalna przekształcona została w unię półrealną. Nie była to unia całkiem realna, gdyż kraje zachowały odrębne urzędy centralne, oddzielny skarb, oddzielne armie, a także oddzielne urzędy ziemskie i sądy oparte na odrębnych statutach. Do Polski przyłączono województwa: braclawskie, kijowskie, podlaskie i wołyńskie. Odrębność Polski i Litwy zniosła dopiero Konstytucja 3 Maja z 1791 roku.

Z dzieła Unii Lubelskiej, która utwierdziła wielonarodowość i wielowyznaniowość Rzeczpospolitej Obojga Narodów wywodzi się uchwalony w 1573 roku akt konfederacji warszawskiej zakazujący prześladowania różniących się w wierze. Dzięki temu nie było w Polsce wstrząsających Zachodnią Europą rzezi innowierców i wojen religijnych.

Ryszard Reszkowski

Unia w Horodle¹ 1413 r.

Unia krewska rozpadła się w 1399 r. po śmierci Jadwigi. Władysław Jagiełło zażegnał kryzys żeniąc się z jej najbliższą krewną i spadkobierczynią Anną, córką Wilhelma, hrabiego Cilly. W 1413 zawarta została unia horodelska potwierdzająca wolę obydwu narodów dalszego zacieśniania wzajemnych stosunków przy zachowaniu odrębności państwa litewskiego. Bojarzy zobowiązali się powołać po śmierci Witolda nowego wielkiego księcia w porozumieniu z Polską, panowie polscy godzili się na wybór króla polskiego w porozumieniu z Litwą. Postanowiono także zwoływać wspólne sejmy polsko-litewskie w Lublinie lub Parczewie. Przyjęto do rodów herbowych 47 rodów bojarских wyznania rzymskokatolickiego. Utrzymanie unii miało na celu przede wszystkim wspólne wystąpienia przeciw Krzyżakom i innym wrogom obydwu krajów.

Unia w Grodnie² 1432 r.

Kolejnym aktem zawartym w 1432 r. w Grodnie było powołanie na tron wielkoksiążęcy na Litwie Zygmunta Kiejstutowicza i porozumienie w sprawie powrotu Podola do Korony. W latach 1440 – 1447, gdy wielkim księciem litewskim został Kazimierz IV Jagiełłończyk unia faktycznie wygasła. W 1447 r. Zbigniew Oleśnicki ofiarował koronę Polski Kazimierzowi Jagiełłończykowi, co spowodowało wznowienie unii personalnej.

Unia krakowsko-wileńska³ 1499 r.

Po klęsce bukowińskiej Polski (1497) odnowiono porozumienie pomiędzy Litwą i Polską, zawierając w 1499 r. w Wilnie przymierze o charakterze obronnym, w którym potwierdzono także wspólną wolę uzgadniania kandydatów na władców. Wybór Aleksandra Jagiełłończyka na króla Polski (1501) przywrócił unię personalną pomiędzy Polską i Litwą.

Unia w Mielniku⁴ 1501 r.

W tym samym roku zawarto polsko-litewski układ w Mielniku (unia mielnicka), potwierdzający postanowienia podjęte w Wilnie w 1499. Układ nie wszedł w życie wobec sprzeciwów ze strony Władysława II Jagiełłończyka, króla Czech i Węgier, oraz Zygmunta Jagiełłończyka (późniejszego króla Zygmunta I Starego), który wówczas był namiestnikiem Śląska.

Opowieść z cyklu co każdy lublinianin wiedzieć powinien

Plac Litewski i Pomnik Unii Polsko-Litewskiej

Jestem głęboko przekonany, że wśród mieszkańców Lublina i województwa lubelskiego w wieku pozwalającym przytomnie patrzeć na świat, nie ma takich co nie wiedzą, że centralnym punktem miasta jest Plac Litewski, na którym stoi Pomnik Unii Polsko – Litewskiej. Przypuszczam, że wiedzą o tym wszyscy Polacy, którzy choć raz byli w Lublinie. O tym, że w 1569 roku w Lublinie została zawarta unia polsko - litewska powinni wiedzieć wszyscy obywatele RP, gdyż o tym ważnym fakcie historycznym uczą w szkołach.

Stary pomnik, kościół Bonifratrów, szpital i cmentarz

Otóż pierwszy pomnik dla uczczenia zawartej w 1569 roku w Lublinie przez Polaków i Litwinów unii, kazał prawdopodobnie wznieść faktyczny jej "ojciec" król Zygmunt August, ostatni na tronie polskim przedstawiciel dynastii Jagiellonów.

W roku 1649 tuż przy pomniku ks. biskup Mikołaj Świrski, sufragan ówczesnej diecezji chełmskiej, ufundował kościół Bożego Ciała z klasztorem i szpitalem oo. Bonifratrów dla obłąkanych oraz drewnianym szpitalem Bractwa Miłosierdzia dla pozostałych chorych. Z czasem, z racji sąsiedztwa, pomnik Unii zaczęto nazywać pomnikiem „pod Bonifratrami”. Przy kościele, jak to dawniej bywało, znajdował się cmentarz grzebalny otoczony murem klasztornym, który przebiegał w bliskim sąsiedztwie ówczesnego pomnika. Tak, tak szanowni P.T. Czytelnicy - na obecnym Placu Litewskim był cmentarz, na którym zgodnie z obowiązującym w tym czasie zwyczajem grzebano zmarłych prawdopodobnie pokotem, nie stawiając w miejscu pochówków nagrobków ani innych śladów upamiętniających spoczywającego w tym miejscu zmarłego. Naprzeciwko pomnika w pierwszej połowie XVIII wieku wystawiony został kościół i

klasztor oo. Kapucynów. Dzięki zapiskom w kronice lubelskich kapucynów znamy krótki opis najstarszej wersji pomnika Unii Polsko-Litewskiej. Był to czworoboczny obelisk, mający 12 łokci wysokości, wybudowany z kamienia i cegły, nakryty dachówką. W obelisku, w jego elewacji frontowej, znajdowała się nisza, w której stały dwa kamienne posągi; jedni twierdzą, że figury te przedstawiały Polaka i Litwina w uścisku przyjacielskim, inni - że był to Władysław Jagiełło i królowa Jadwiga. Pomnik wzniesiony został w miejscu, w którym jak wieść niesie, obozowała szlachta litewska przybyła na sejm i gdzie odbywały się obrady.

W końcu XVIII i w początkach XIX wieku budynki bonifratrów uległy pożarowi oraz rabunkom przechodzących przez Lublin wojsk. Wówczas to zakonnicy przenieśli się na ulicę Bernardyńską, a mury ich dawnej siedziby coraz bardziej popadały w ruinę wraz ze stojącym obok pomnikiem.

Zburzenie starego i budowa nowego, do dziś stojącego pomnika

Dalsze losy pomnika i budynków bonifraterskich są ściśle ze sobą związane. Zaczęło się w lipcu 1817 r. od wyburzenia ogrodzenia przed kościołem oo. Kapucynów

i wycięcia rosnących tam lip. Dwa lata później przystąpiono do rozbiórki zabudowań bonifratrów. Zdewastowano także stojący blisko muru cmentarnego pomnik, rozbijając go na części wraz z kamiennymi posągami. Przysłużył się temu ówczesny prezes Komisji Województwa Lubelskiego, Paweł Domański, słusznie później nazwany Herostratem*.

Przejeżdżający w roku 1820 przez Lublin Jan Ursyn Niemcewicz ubolewał, iż „wystawiona niegdyś naprzeciwko kościoła Bonifratrów kolumna na pamiątkę najglówniejszego w dziejach naszych zdarzenia, połączenia Polski z Litwą, wraz z kościołem tym zwaloną i zniszczoną została”.

O odbudowaniu pomnika pomyślał Stanisław Staszic, wówczas minister stanu, który w listopadzie 1823 roku przedstawił przejeżdżającemu przez Lublin Aleksandrowi I, carowi Rosji i królowi Królestwa Polskiego w jednej osobie prośbę o „wznowienie” pomnika unii i uzyskał pozwolenie na wzniesienie żelaznego obelisku. Już w roku 1824 przystąpiono do pracy. Zaprojektowanie godeł pamiątkowych, które należałoby umieścić na pomniku przypadło istniejącemu w Lublinie Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Projekt pomnika przedstawił w dniu 6 lutego 1825 roku znany bibliograf i historyk literatury Feliks Bentkowski. Plany były bogate, rysunki wykonał prof. Antoni Brodowski. W rzeczywistości po dyskusji zdecydowano, że na pomniku znajdzie się tylko jedna płaskorzeźba przedstawiająca dwie postacie, jedną w koronie królewskiej, drugą w mitrze książęcej, podające sobie ręce i mające u stóp, z lewej strony tarczę z Orłem Polskim, z prawej z litewską Pogonią. Wykonał ją rzeźbiarz Paweł Maliński, Czech z pochodzenia, który przybył do Warszawy w 1816 roku i w 1827 roku objął na uniwersytecie katedrę rzeźby.

Kolumna o wadze 13 ton została wykonana z lanego żelaza w hucie w Samsonowie (kieleckie). Uroczystego odsłonięcie pomnika dokonano 26 sierpnia 1826 roku.

Pomnik unii, w formie wysokiego, żeliwnego obelisku na murowanym, kwadratowym podeście, licowanym granitowymi płytami, został ustawiony na sztucznym wzniesieniu. Postument ustawiono na podeście z masywnym cokołem i wydatnym gzymsem, z napisami z mosiężnych liter i płaskorzeźbą od strony frontowej. Początkowo był dostępny dla ogółu, później obsadzono go krzewami i młodymi drzewami, a w końcu ogrodzono drewnianymi sztaketami. Przed pierwszą wojną światową obelisk otoczono stylowym, żelaznym ogrodzeniem.

Plac na Rozdrożu

W XIX wieku książę Konstanty wódz naczelny wojska polskiego, któremu podlegały także garnizony wojsk rosyjskich w zachodnich guberniach Rosji, będący faktycznym wielkorządcą Królestwa Polskiego, zorganizował Plac Musztry dla stacjonujących tu wojsk. Dopiero w II połowie XIX stulecia część wschodnią placu zamieniono na ogród księcia Konstantego, zaś część zachodnia była placem publicznym.

Dzisiejszy Plac Litewski nosił niegdyś nazwę Placu na Rozdrożu jako, że na nim właśnie rozdzielały się trakty: krakowski, biegnący dalej obecnymi Alejami Racławickimi i warszawski, kierujący się w dół na Wieniawę. Wreszcie w XIX wieku, mniej więcej w miejscu dzisiejszej fontanny, wzniesiono sobór czyli wielką prawosławną cerkiew, co miało wówczas podkreślić zależność nieistniejącej wówczas Polski od carskiej Rosji. Dlatego też po I wojnie światowej Polacy postanowili rozebrać ten symbol zniewolenia naszej Ojczyzny.

Po odzyskaniu niepodległości

W 1924 r. rozpoczęto rozbiórkę soboru, a materiały budowlane i cegły przeznaczono na budowę Domu Żołnierza, który miał pełnić rolę ogniska oświatowo-kulturalnego dla żołnierzy garnizonu lubelskiego. Podkreślenia wymaga hojność tysięcy obywateli miasta i województwa, różnych instytucji, szkół, wojska, prywatnych zakładów. Wszyscy finansowo wsparli budowę tak ważnej i potrzebnej placówki. Dom Żołnierza uzyskał imię Józefa Piłsudskiego po Jego śmierci.

Podczas I Wojny Światowej na placu postawiono niewielki pomnik, upamiętniający 125 lecie uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Przed pomnikiem położono równie skromną płytę Nieznanego Żołnierza.

Psychologiczne znaczenie Placu Litewskiego dla lublinian docenili także hitlerowcy w czasie II Wojny Światowej i 1-go września 1940 r. dokonali uroczystego przemianowania Placu Litewskiego, oczywiście na Plac Hitlera.

Za czasów PRL

W okresie PRL-u był okres, kiedy pomnik Konstytucji 3 Maja był przeniesiony w gęstwinę krzaków, aby nie przypominał naszej chwalebnej historii i dopiero w 1981 roku został z powrotem wydobyty na pierwszy plan. Teraz pomnik prezentuje się okazale, gdyż został według projektu Edwarda Kotyły ustawiony na cokole, a na pomniku znalazł się orzeł z rozwiniętymi skrzydłami, nadającą dostojeństwa zabytkowi. W okresie stanu wojennego (chodzi tu o wojnę zwaną wojną Polsko - Jaruzelską) społeczeństwo wybrało sobie ten pomnik jako obiekt do manifestowania swoich anty WRON-owskich poglądów. W trakcie protestacyjnych „spacerów” wieczornych po Krakowskim Przedmieściu,

niejako przy okazji, stawiano na płycie zapalone znicze. Niejeden spacerowicz zapłacił porządnym mandatem za deptanie skutych w tym czasie lodem trawników. Jak wspominają ukarani, wręczanie takiego mandatu powodowało zażenowanie egzekwującego karę milicjanta, który dokładnie wiedział, jaka jest prawdziwa przyczyna spełniania przykrego obowiązku służbowego.

Pierwszy pomnik wdzięczności, prawdopodobnie wystawiony w 1944 roku Polskim Siłom Zbrojnym na Zachodzie, stał na placu zaledwie kilka tygodni, drugi - Wdzięczności Armii Radzieckiej - niemal pół wieku.

Współcześnie

Teraz stoi tam pomnik Józefa Piłsudskiego siedzącego, być może, na sławnej Kasztance, a Plac Litewski jest miejscem powszechnie przez lublinian lubianym. Nie wiem jak jest dzisiaj, ale za moich czasów nie było chyba chłopaka w Lublinie, który by nie miał randki na Placu Litewskim. Na Placu Litewskim rośnie ogromna topola czarna. Według legendy została ona posadzona w 1569 r. na pamiątkę uchwalenia Unii Lubelskiej. Sokora ta jest nazywana przez lublinian „bababem”, imponuje swą wielkością i rozłożystością korony, której nie można pomylić z innym drzewem i dlatego nadaje się do wyznaczenia punktu spotkania.

Ryszard Reszkowski

Herostrat ^, Hēróstratos, żył w IV w. p.n.e., szewc z Efezu; żądny nieśmiertelnej sławy, podpalił w 356 r. p.n.e. słynny Artemizjon w Efezie; skazany na śmierć; synonim człowieka zdobywającego rozgłos przez zbrodnię.

Śp.
dr n. wet. Bogdan Kucharski
(1922 – 2008)



Dr Bogdan Kucharski urodził się 9 czerwca 1922 r. w Anielpolu w powiecie krasnostawskim. W latach 1935 - 1939 uczęszczał do Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Krasnymstawie, gdzie uzyskał tzw. „małą maturę”.

W listopadzie 1944 roku zdał egzamin dojrzałości przed Komisją Egzaminacyjną tegoż Liceum. Od grudnia 1944 r. do października 1949 r. studiował na Wydziale Weterynaryjnym UMCS w Lublinie. Otrzymał dyplom lekarza wet. nr 175. Pod koniec studiów pracował jako młodszy asystent w Katedrze Farmakologii. Bezpośrednio po ukończeniu studiów podjął pracę w Wydziale Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, w którym piastował stanowiska kierownicze, między innymi w Dziale Zwalczenia Chorób Zaraźliwych.

W roku 1959 został zastępcą kierownika Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Lublinie. Od 1960 roku rozpoczął pracę w Wojewódzkim Zakładzie Higieny Weterynaryjnej jako adiunkt i kierownik pracowni bakteriologicznej. W 1975 roku objął stanowisko zastępcy Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Chełmie. Funkcję tą pełni do 12 września 1977 roku, kiedy to został Dyrektorem Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii i Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w Lublinie. Szefem służby weterynaryjnej województwa lubelskiego był przez 12 lat, aż do przejścia na emeryturę w grudniu 1989 roku. Zmarł 5 listopada 2008 r.

Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem B Ch i licznymi medalami za zasługi: dla SLiTWet., Przemysłu Mięsnego, województwa i miasta Lublina, a także dla obronności Kraju.

Dr Bogdan Kucharski był w swojej dziedzinie wybitnym fachowcem. Nie należał do PZPR i tylko kompetencjom zawodowym i mądrości zawdzięczał awans na wysokie, kierownicze stanowiska, na których włodarzył oddzielając pracę zawodową od polityki. Wśród podwładnych zasłużył na opinię Człowieka Przyzwoitego. Jego osobistą zasługą jest fakt, że po wprowadzeniu stanu wojennego w kierowanym przez niego zakładzie nie było zwolnień działaczy Solidarności mimo, że takie były zakusy „opiekunów”.

Cześć Jego Pamięci

Śp. lek. wet Tadeusz Mudrak

(1955 - 2008)

Z głębokim żalem pragnę poinformować, że w dniu 4 grudnia 2008 r. odszedł na „wieczny dyżur” nasz drogi kolega lekarz weterynarii Tadeusz Mudrak.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniu 6 grudnia 2008 r. o godz. 12.00 w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Św. Stanisława Biskupa w Batorzu.

Odszedł cicho i szybko ... , tak też żył.

Pożegnaliśmy Go bardzo licznie: Rodzina, przyjaciele, znajomi, lekarze weterynarii wolno praktykujący i przedstawiciele Inspekcji Weterynaryjnej oraz mieszkańcy Batorza i okolic, którym służył swoją pracą na co dzień.

Uroczystości pogrzebowe zaszczyli swoją obecnością Biskup Mieczysław Cisło Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie oraz grupa alumnów – kolegów z roku syna dr Mudraka.

Na ręce najbliższych Śp.dr Tadeusza Mudraka składam wyrazy współczucia i żalu w imieniu wszystkich lekarzy weterynarii, którzy Go znali i pracowali z Nim za życia.

lek. wet. Dorota Grabias



Płk. dr Tadeusz Lis

(zmarł 2 stycznia 2009)

Urodził się 14 grudnia w 1941 r w Puławach, gdzie ukończył szkołę podstawową i technikum weterynaryjne, a następnie w 1966 Wydział Medycyny Weterynaryjnej w Lublinie. Po ukończeniu studiów pracował przez pewien czas w lecznicy w Jakubowicach.

W 1968 roku został powołany do służby w Wojsku Polskim na stanowisko asystenta w Wojskowym Ośrodku Naukowo-Badawczym Służby Weterynaryjnej w Puławach. W miarę upływu lat obejmował kolejne stanowiska służbowe – adiunkta, kierownika zakładu oraz z-cy komendanta Ośrodka. W pracy naukowej zajmował się głównie problematyką toksykologiczną w aspekcie higieny żywności. Prowadził badania nad bojowymi substancjami trującymi. Były to badania trudne i niebezpieczne, zakończone dużymi osiągnięciami poznawczymi i praktycznymi.

Otrzymał za nie wiele nagród i wyróżnień naukowych. W 1980 roku uzyskał stopień doktora nauk weterynaryjnych.

W latach 1981/82 Pełnił służbę w Siłach pokojowych ONZ (UNDOF) w Syrii, za co otrzymał listy pochwalne oraz medal „W służbie pokoju”, przyznawany przez sekretarza generalnego ONZ.

Kochał wojsko, był dumny z munduru. Posiadał odznakę skoczka spadochronowego. Za wybitne zasługi dla obronności kraju i działalność naukową płk.dr T.Lis został odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, złotym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, odznaką „Za wzorową pracę w służbie weterynaryjnej” i wieloma innymi odznaczeniami honorowymi i resortowymi.

Po przejściu do rezerwy odnalazł się w pracy społecznej – dwukrotnie został wybrany Radnym Miasta Puław. Był aktywnym członkiem miejscowego Koła Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ.

Był człowiekiem otwartym, wrażliwym na ludzkie problemy, dobrym przyjacielem i kolegą.

Koledzy z wojska, uczestnicy Misji Pokojowych ONZ

HURTOWNIA LEKÓW WETERYNARYJNYCH W FAJSŁAWICACH



Wesołych, pogodnych Świąt w prawdziwie wiosennym nastroju, obfitości na świątecznym stole
wszystkim aktualnym i potencjalnym Klientom Hurtowni Leków Weterynaryjnych Lekowet

życzą:
Zarząd i Pracownicy Firmy

Fajslawice 105 a
tel./fax 0-81 58 53 013, tel. (0-81) 58 52 484
e-mail lekowet@wp.pl

Hurtownia Leków Weterynaryjnych „Centrofarb”

**Wszystkim swoim Klientom,
Partnerom oraz Sympatykom
składa najserdeczniejsze życzenia**

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”.*





Twój pies tego potrzebuje

Canifos[®] betaglukan

Karma uzupełniająca dla psów.



**WZMACNIA UKŁAD
ODPORNOŚCIOWY**



Wartość odżywcza tabletek: *

Wapń	520 mg
Fosfor	358 mg
Magnez	2,4 mg
Betaglukan	20 mg
Sód	3,8 mg
Potas	3,6 mg
Żelazo	2,2 mg

Cynk	238 µg
Mangan	25 µg
Miedź	24 µg
Białko	230 mg
Tłuszcz	104 mg

Naturalne witaminy głównie z grupy B

* Podane wartości odnoszą się do konkretnej serii produkcyjnej poddanej badaniu. Ze względu na to, że w skład mieszanki paszowej wchodzi surowiec pochodzenia naturalnego, zawartość poszczególnych składników w innych seriach produkcyjnych może ulec nieznaczny wahaniom.

Skład: Mączka mięsno-kośna, drożdże piwne, fosforan wapnia, beta-1,3-d – glukan, wypełniacz. **Właściwości i wskazania:** Obecne w preparacie makroskładniki mineralne uzupełnione w pierwiastki śladowe tworzą harmonijną kompozycję wpływającą regulującą na wzrost i rozwój organizmów. Dostarczają składników decydujących o prawidłowej budowie i osiągniętej wytrzymałości kości. CANIFOS betaglukan zaleca się podawać psom, przy stosowaniu pożywienia nie zawierającego wystarczającej ilości składników mineralno-witaminowych. CANIFOS betaglukan ponadto posiada w swym składzie naturalny polisacharyd, wyizolowany z grzybów Hiratake (*Pleurotus ostreatus*) i Shiitake (*Lentinus edodes*), beta-1,3-d – glukan stymulujący naturalne systemy obronne organizmu. **Stosowanie:** Małe psy – 2x dziennie po jednej tabletki; Średnie psy – 2x dziennie po półorej tabletki; Duże psy – 2x dziennie po dwie tabletki. **UWAGA!** Ta mieszanka paszowa zawiera białko uzyskane z tkanek zwierzęcych, którego stosowanie w żywieniu przeżuwaczy jest zabronione. **Warunki przechowywania:** Przechowywać w suchym i chłodnym miejscu. **Termin ważności:** 1 rok. **Ilość:** 75 sztuk. **WYŁĄCZNIE DLA ZWIERZĄT.** **Weterynaryjny numer identyfikacyjny:** a PL0614003p.

Canifos[®] junior

Karma uzupełniająca dla psów w okresie wzrostu.



**PRAWDŁOWY
WZROST KOŚCI**



Wartość odżywcza tabletek: *

Wapń	375 mg
Fosfor	126 mg
Magnez	7,8 mg
Betaglukan	20 mg
Sód	3,5 mg
Potas	3,4 mg
Żelazo	1,7 mg

Cynk	100 µg
Mangan	25 µg
Miedź	11 µg
Białko	237 mg
Tłuszcz	104 mg

Naturalne witaminy głównie z grupy B

* Podane wartości odnoszą się do konkretnej serii produkcyjnej poddanej badaniu. Ze względu na to, że w skład mieszanki paszowej wchodzi surowiec pochodzenia naturalnego, zawartość poszczególnych składników w innych seriach produkcyjnych może ulec nieznaczny wahaniom.

Skład: mączka mięsno-kośna, drożdże piwne, fosforan wapnia, mleczan wapnia, tlenek magnezu, beta-1,3-d – glukan, wypełniacz. **Właściwości i wskazania:** Canifos junior jest mieszanką paszową przeznaczoną dla młodych psów w okresie intensywnego wzrostu. Dostarcza odpowiednio zbilansowany wapń i fosfor oraz makro i mikroelementy niezbędne do prawidłowego wzrostu kości. Canifos junior ponadto posiada w swym składzie naturalny polisacharyd, wyizolowany z grzybów Hiratake (*Pleurotus ostreatus*) i Shiitake (*Lentinus edodes*), beta-1,3-d – glukan, stymulujący naturalne systemy obronne organizmu. **Stosowanie:** Dzienna dawka: 1 tabletki na 5kg ciężaru ciała. **Warunki przechowywania:** Przechowywać w suchym i chłodnym miejscu. **UWAGA:** Ta mieszanka paszowa zawiera białko uzyskane z tkanek zwierząt, którego stosowanie w żywieniu przeżuwaczy jest zabronione. **Termin ważności:** 1 rok. **Ilość:** 75 sztuk. **WYŁĄCZNIE DLA ZWIERZĄT.** **Weterynaryjny numer identyfikacyjny:** a PL0614003p.

Data opracowania: grudzień 2008 r.

Biowet
PUŁAWY

Podmiot odpowiedzialny: Biowet Puławy Sp. z o.o. 24-100 Puławy, ul. Arciucha 2, tel./fax.081 886 36 11, www.biowet.pl